

Sygn. akt I C 214/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | Sędzia Sądu Okręgowego Szymon Pilitowski |
| Protokolant: | Sekretarz sądowy Karolina Rakowska |

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2022 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa J. Z. i K. Z. (1)

przeciwko(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że nie istnieje umowy stosunek prawny wynikający z umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 29 września 2006 r. zawartej pomiędzy powodami J. Z. i K. Z. (1) a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G., poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.;

II. oddala powództwo główne w zakresie obejmującym roszczenie o ustalenie, że postanowienia umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r. zawartej pomiędzy powódką J. Z. i K. Z. (1) a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G., poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., w brzmieniu nadanym aneksem nr 2 podpisanym w dniu 13 stycznia 2009 r., są bezskuteczne względem powodów J. Z. i K. Z. (1) w zakresie § 1 ust. 1 umowy;

III. ustala, że jest nieważny aneks nr 2 podpisany w dniu 13 stycznia 2009 r. dotyczący umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r. zawartej pomiędzy powodami J. Z. i K. Z. (1) a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G., poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.;

IV. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów J. Z. i K. Z. (1) kwoty po 28.990,80 CHF (dwadzieścia osiem tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt franków szwajcarskich osiemdziesiąt centymów) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tych kwot od dnia 30 listopada 2019 r. do dnia zapłaty;

V. oddala w pozostałym zakresie powództwo główne o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 67.020,49 CHF;

VI. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów J. Z. i K. Z. (1) kwoty po 5.908,50 zł (pięć tysięcy dziewięćset osiem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem kosztów procesu.

SSO Szymon Pilitowski

UZASADNIENIE

Powodowie J. Z. i K. Z. (1) w pozwie z dnia 10 lutego 2020 r. skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 67.020,49 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 30 listopada 2019 r. do dnia zapłaty. Ewentualnie, w razie uznania przez sąd, że żądana przez stronę powodową kwota z tytułu zwrotu przez stronę pozwanym nienależnego świadczenia powinna być zasądzona wyłącznie w polskich złotych powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 125.951 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 30 listopada 2019 r. do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a także zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powodowie podali, że dochodzą od strony pozwanej zwrotu części nienależnie wpłacanych na rzecz banku kwot wynikających z dwóch umów kredytu tj. umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 29 września 2006 r. oraz umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r. Zdaniem powodów umowa z 2006 r. jest umową o kredyt wyrażony w PLN zaś klauzule przeliczeniowe w niej zawarte są nieważne ze skutkiem ex tunc, co w konsekwencji prowadzi do nieważności umowy tej umowy w całości. W odniesieniu do umowy z dnia 23 kwietnia 2007 r. ponieśli, że aneks nr 2 zawarty w stosunku do tej umowy jest częściowo bezskuteczny wobec czego kredyt ten nie ma związku z walutą obcą. Wobec wyeliminowania z umowy tej postanowień odnoszących się do przeliczenia kwoty kredytu oraz rat kredytowych z waluty CHF na PLN na kwotę dochodzącą pozwem składa się suma wpłat uiszczanych na rzecz tej umowy w walucie franka szwajcarskiego. Ewentualnie powodowie wnieśli o zasądzenie kwoty stanowiącej nadpłatę w ratach w odniesieniu do umowy z dnia 23 kwietnia 2007 r. wliczonej w walucie polskiej. Uzasadniając wysokość dochodzonych roszczeń wskazali, że żądana przez nich w punkcie 1. petitum pozwu kwota 67.020,49 franków szwajcarskich stanowi sumę wszystkich wpłat, jakich dokonali w walucie CHF na poczet spłaty kredytu wynikającego z umowy z dnia 29 września 2006 r. Powodowie podali, że do dnia 2 maja 2019 r. wpłacili do banku w wykonaniu umowy kredytu z dnia 29 września 2006 r. kwotę 121.402,02 zł oraz 18.138,68 zł franków szwajcarskich, zaś w wykonaniu umowy kredytu z 23 kwietnia 2007 r. wpłacili kwoty 372.916,24 zł oraz 48.881,81 CHF. Powodowie podali, że roszczenie ustalone w taki sposób stanowi konsekwencję nieważności umowy z dnia 29 września 2006 r. oraz abuzywności postanowień aneksu nr 2 do umowy z dnia 23 kwietnia 2007 r. W związku z nieważnością umowy z dnia 29 września 2006 r. stronie powodowej przysługują wobec pozwanej roszczenia o zwrot wszystkich świadczeń spełnianych na rzecz spłaty kredytu. Z kolei w związku z abuzywnością postanowień aneksu nr 2 do umowy z dnia 23 kwietnia 2007 r. strona powodowa nie była zobowiązana do spłaty rat kredytu w walucie CHF. Wobec tego może żądać zwrotu wszystkich kwot wpłacanych w walucie franka szwajcarskiego na rzecz umowy z dnia 23 kwietnia 2007 r.

W odpowiedzi na pozew zawartej w piśmie z 10 kwietnia 2020 r. (k. 159-205) pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował roszczenie powodów w całości – co do zasady i co do wysokości. Przede wszystkim zaprzeczył, aby:

- umowy kredytu były sprzeczne z normatywnym wzorcem umowy o kredyt bankowy lub jakimkolwiek innymi przepisami prawa, zasadą swobody umów, naturą stosunku zobowiązaniowego, zasadami współzycia społecznego, zasadą ekwiwalentności świadczeń;
- umowy kredytu były w całości lub w jakimkolwiek części nieważne;

- przeliczeniowe klauzulę denominacyjną odwołującą się do kursów kupna i sprzedaży CHF określonych w tabeli kursów walut banku, zawarte w umowach kredytu stanowiły postanowienia niedozwolone (klauzulę abuzywną);
- ewentualne uznanie abuzywności klauzul denominacyjnych powodowało nieważność (niewykonalność) ww. umów kredytu w całości lub jakiegokolwiek części lub dawało podstawy do uznania umów kredytu za umowy o kredyt udzielone walucie polskiej (PLN) oprocentowane według stawki LIBOR;
- bank nie wywiązał się względem klientów z ciążących na nim obowiązków informacyjnych, w tym, aby pozwany nie poinformował powodów o ryzykach związanych z zawarciem umowy o kredyt denominowany czy wręcz wprowadził kredytobiorców w błąd co do jakichkolwiek aspektów tej umowy (np. co do ryzyka wzrostu kosztów kredytu w związku ze zmianą kursu waluty CHF);
- ewentualne naruszenie przez bank wobec powodów obowiązków informacyjnych mogło skutkować nieważnością umów kredytów w całości w jakiegokolwiek części;
- klienci nie mieli możliwości negocjowania warunków na jakich udzielono kredyt i poszczególnych postanowień umowy kredytu;
- umowa kredytu z 2006 r. naruszała zasadę walutowości;
- umowa kredytu z 2006 r. stanowiła instrument finansowy;
- umowa kredytu z 2007 r. stanowiła kredyt złotowy oprocentowany według stopy LIBOR 3 M;
- bank pozostawał bezpodstawnie wzbogacony kosztem kredytobiorców i pobrał od klientów jakiegokolwiek nienależne kwoty;
- pozwany był zobowiązany do zapłaty na rzecz powodów kwoty dochodzonej pozwem;
- powodowie wykazali roszczenie co do zasady jak i co do wysokości.

Pozwany stwierdził, iż kredytobiorcy mogli spłacać kredyt zarówno w PLN jak i CHF, w tym powołał się na zapis § 7 ogólnych warunków udzielania przez bank kredytu. Wskazał, że powodowie dokonali z bankiem indywidualnych uzgodnień w zakresie wyboru rachunku do spłaty kredytu. Przedstawił argumentację, wedle której zdaniem pozwanego nie ma podstaw do uznania wskazanych przez powodów postanowień umownych za abuzywne, twierząc przy tym, że nawet po wyeliminowaniu ich z umowy mogłaby ona dalej obowiązywać. Podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia powodów wskazując, iż roszczenia dochodzone przez powodów przedawniły się w terminie określonym w art. 731 k.c., ewentualnie w terminie trzech lat przewidzianym w art. 118 k.c. dla roszczeń o świadczenia okresowe. Z ostrożności procesowej powołał się na przesłanki przewidziane w art. 411 k.c. wyłączające możliwość żądania przez powodów zwrotu świadczenia nienależnego.

Pismem z dnia 2 sierpnia 2021 r. (k. 500-507) powodowie dokonali rozszerzenia powództwa w ten sposób, że wnieśli o:

1. ustalenie, że nie istnieje umowny stosunek prawny wynikający z umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 29 września 2006 zawartej pomiędzy J. Z. i K. Z. (1) a (...) S.A. z siedzibą w G. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.);
2. ustalenie, że postanowienia umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r. w brzmieniu nadanym aneksem nr 2 podpisanym w dniu 13 stycznia 2009 r. są bezskuteczne względem powodów J. Z. i K. Z. (1) w zakresie § 1 ust 1 umowy;
3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 67.020,49 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 30 listopada 2019 r. do dnia zapłaty; ewentualnie w przypadku uznania przez sąd, że żądana kwota

powinna zostać zasądzona osobno na rzecz każdego z powodów, powodowie wnieśli o: zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki J. Z. kwoty 33.510,24 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 30 listopada 2019 r. do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda K. Z. (1) kwoty 33.510,24 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 30 listopada 2019 r. do dnia zapłaty.

Na wypadek oddalenia żądania wskazanego w punkcie 1. petitum pisma powodowie wnieśli o ustalenie, że postanowienia umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 29 września 2006 są bezskuteczne względem powodów J. Z. i K. Z. (2) w zakresie:

a. § 1 ust. 2 COU o treści: „w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złotek wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu waluty, zgodnie z tabelą kursów z dnia uruchomienia środków”;

b. § 1 ust. 3 COU o treści: „w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez bank kwoty kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych, ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, z uwzględnieniem § 11 ust. 2-4 oraz § 18 ust. 6”;

c. § 11 ust. 3 COU o treści: „do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według tabeli kursów z dnia wypłaty środków”;

d. § 11 ust 4 COU o treści: „w przypadku kredytów denominowanych, gdy przyznana kwota kredytu, na skutek różnic kursowych, okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kredytu kwotą:

1) przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu określonego w § 1 ust. 2 CSU, bank uruchomi środki w wysokości, stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej,

2) niewystarczającą do realizacji celu, określonego w § 1 ust. 2 CSU, kredytobiorca zobowiązany jest do zbilansowania inwestycji przez uzupełnienie środków własnych przed wypłaceniem środków przez Bank”;

e. § 13 ust. 7 COU o treści: „w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

1) harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie, w której kredyt jest. denominowany,

2) spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej,

3) do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu, stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych”.

Jako ewentualne względem żądania wymienionego w punkcie 2. petitum ww. pisma (czyli względem roszczenia o ustalenie, że postanowienia umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r. w brzmieniu nadanym aneksem nr 2 podpisanym w dniu 13 stycznia 2009 r. są bezskuteczne względem powodów J. Z. i K. Z. (1) w zakresie § 1 ust 1 umowy) powodowie w punkcie 5. petitum ww. pisma zgłosili żądanie ustalenia nieważności aneksu nr 2 podpisanego w dniu 13 stycznia 2009 r. obowiązującego w stosunku do umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r. zawartej między J. Z. i K. Z. (1) a (...) S.A. z siedzibą w G. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.).

Jako ewentualne względem żądania wymienionego w punkcie 3. petitum ww. pisma (czyli względem roszczenia o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 67.020,49 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 30 listopada 2019 r. do dnia zapłaty, ewentualnie kwot po 33.510,24 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 30 listopada 2019 r. do dnia zapłaty) powodowie w punkcie 5 petitum ww. pisma zgłosili żądanie zasądzenia od pozwanej na ich rzecz kwoty 125.951,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 30 listopada 2019 r. do dnia zapłaty; ewentualnie w przypadku uznania przez Sąd, że żądana kwota

powinna zostać zasądzona osobno na rzecz każdego z powodów o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki J. Z. kwoty 62.975,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 30 listopada 2019 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda K. Z. (1) kwoty 62.975,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od 30 listopada 2019 r. do dnia zapłaty.

Ponadto powodowie wniesli o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty również w zakresie rozszerzonego powództwa. Powołali się na wyrok Sądu Rejonowego (...) w S. VIII Wydziału Rodzinnego i Nieletnich o sygn. VIII RC 152/20 z dnia 13 stycznia 2021 r. wskazując na fakt istnienia w małżeństwie powodów ustroju rozdzielności majątkowej małżeńskiej. Wobec powyższego wyjaśnili, że rozszerzenie powództwa dotyczy:

1) w odniesieniu do umowy nr (...) (nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 29 września 2006 r.) - roszczenia ustalenia nieistnienia umownego stosunku prawnego oraz ustalenia bezskuteczności postanowień abuzywnych zawartych w treści umowy względem powodów jako żądania ewentualnego wobec żądania ustalenia nieistnienia umownego stosunku prawnego;

2) w odniesieniu do umowy nr (...) ((...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 23.04.2007 r.) - roszczenia ustalenia bezskuteczności postanowień umowy w brzmieniu nadanym aneksem nr 2 oraz ustalenia nieważności aneksu jako żądania ewentualnego wobec żądania ustalenia bezskuteczności postanowień umowy w brzmieniu nadanym aneksem.

Stwierdzili, iż żądanie zapłaty nie ulega zmianie co do kwot, jednak w związku z tym, że powodów nie łączy już ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej, powodowie ewentualnie żądają zapłaty kwot dochodzonych pozewem w częściach po połowie.

W piśmie procesowym z 28 września 2021 r. (k. 517-522) pozwany ustosunkował się do ww. pisma powodów modyfikującego powództwo. Wniósł o oddalenie powództwa w całości (zatem także w zakresie rozszerzonych żądań głównych jak i ewentualnych) oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od złożonych dokumentów pełnomocnictwa.

W piśmie tym pozwany wyraźnie zaprzeczył twierdzeniom powodów wyrażonym w pozwie o wysokości wpłat kwot objętych powództwem i wskazał, iż powodowie uiścili na rzecz pozwanego w okresie do 2 maja 2019 r. kwotę 15.051,56 CHF w wykonaniu umowy kredytu z 29 września 2006 r. i kwotę 42.930,05 CHF w wykonaniu umowy kredytu z 23 kwietnia 2007 r., co wyliczył w oparciu o zaświadczenia załączone do odpowiedzi na pozew.

W piśmie z 8 października 2021 r. (k. 526-257) powodowie ustosunkowali się do pisma pozwanego z 28 września 2021 r. w tym wytknęli rozbieżności pomiędzy zaświadczeniami o wysokości dokonanych przez nich spłat załączonymi do pozwu i do odpowiedzi na pozew.

Na rozprawie w dniu 22.12.2021 r. (k. 534) Przewodniczący składu Sądu rozpoznającego sprawę zobowiązał pełnomocnika pozwanego do złożenia pisma przygotowawczego, w którym pozwany powinien był ustosunkować się do zarzutów przedstawionych w piśmie przygotowawczym powodów z 8 października 2021 r., wyjaśnić, dlaczego powstały wytknięte przez powodów rozbieżności pomiędzy treścią zaświadczeń wystawionych przez pozwany bank w dniach 5 maja 2019 r. i 8 maja 2019 r., których odpisy zostały załączone do pozwu, a treścią zaświadczeń z 12 marca 2020 r., których odpisy zostały załączone do odpowiedzi na pozew, wyszczególnić wpłaty, które powodowie dokonali w CHF w okresie do dnia 2 maja 2019 r. w wykonaniu umowy kredytu z 29 września 2006 r. oraz w wykonaniu umowy z 23 kwietnia 2007 r., w terminie 14 dni od dnia dzisiejszego pod rygorem skutków procesowych przewidzianych w art. 233 § 2 k.p.c., w tym przyjęcia, iż zgodne z prawdą są okoliczności potwierdzone zaświadczeniami banku, których odpisy zostały załączone do pozwu, a suma wpłat dokonanych przez powodów na

poczet wykonania obu ww. umów kredytu w CHF w okresie do dnia 2 maja 2019 r. odpowiada wysokości określonej przez nich w pozwie.

W piśmie z 21 stycznia 2022 r. (k. 539) pozwany udzielił odpowiedzi na ww. zobowiązanie. Wskazał m.in., iż prawidłowe obliczenie wysokości kwot objętych powództwem zostało dokonane w zaświadczeniach z marca 2020 r. Wyjaśnił, iż różnice pomiędzy zaświadczeniami załączonymi do pozwu a informacjami banku załączonymi do odpowiedzi na pozew powstały najprawdopodobniej wskutek omyłki pisarskiej (braku uzupełnienia rubryki o odpowiednią wartość PLN i kurs banku). Na potwierdzenie prawdziwości swych twierdzeń pozwany przedstawił zestawienie operacji dla ROR obejmujące sporne wpłaty i zaznaczył, iż strona powodowa jako posiadacz tego rachunku w każdej chwili może dokonać weryfikacji prawdziwości przedłożonych zestawień występując o wydanie historii rachunku. Mając na względzie przedstawione wydruki ROR powodów pozwany podtrzymał stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 28 września 2021 r. wskazując, że wysokość dochodzonych przez powoda kwot w CHF została zawyżona.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2006 r. powodowie K. Z. (1) i J. Z., pozostając w małżeństwie, zamierzali zaciągnąć kredyt hipoteczny w celu budowy domu jednorodzinnego. W związku z tym udali się do placówki poprzednika prawnego pozwanego (...) - (...) S.A. W tym czasie powód wykonywał zawód marynarza, zaś powódka zawód lekarza stomatologa i prowadziła w tym zakresie własną działalność gospodarczą. Powodowie chcieli uzyskać kredyt w złotych, ponieważ powód wcześniej już zaciągał kredyt w walucie obcej (dolarach amerykańskich) i nie był z niego zadowolony.

Dowód:

zeznania powoda K. Z. (1) złożone na rozprawie w dniu 22 grudnia 2021 r., k. 534-535

zeznania powódki J. Z. złożone na rozprawie w dniu 22 grudnia 2021 r., k. 535-536

zaświadczenie z dnia 17 sierpnia 2006 r., k. 207

W latach 2006-2007 w (...) S.A. oferowano kredyty hipoteczne zarówno w złotych jak i w walucie obcej. W banku tym obowiązywała instrukcja dotycząca zawierania umów kredytów hipotecznych, zgodnie z którą pracownicy banku powinni przedstawić klientom, starającym się uzyskać kredyt, zarówno ofertę kredytu w złotych jak i w walucie obcej. Ofertę kredytu w złotych pracownicy powinni przedstawić w pierwszej kolejności. Jeżeli klient odrzucał tę ofertę albo nie miał zdolności kredytowej pracownik powinien przedstawić oferty kredytu w walutach obcych.

Prezentując oferty kredytu w walucie obcej pracownicy banku przedstawiali klientom symulację porównującą kredyty w złotych z kredytem w walucie obcej. Praktyką w pozwanym banku było również informowanie klientów o ryzyku walutowym związanym z kredytami w walutach obcych. Na prośbę klienta pracownicy przedstawiali historyczne kursy waluty CHF. Klienci mogli otrzymać projekt umowy kredytowej do domu przed jej podpisaniem. Klienci mieli możliwość negocjowania niektórych warunków umowy kredytowej np. wysokość marży kredytu lub prowizji.

Dowód:

zeznania świadka J. P. na piśmie, k. 431-438, 521v

zeznania świadka D. B. na piśmie, k. 458-461

zeznania świadka J. W. (1) na piśmie, k. 466-471

zeznania świadka B. M. na piśmie, k. 492-497

Zawierając umowę kredytu powiązanego z walutą obcą w pozwanym banku istniała możliwość negocjowania kursu walutowego, na podstawie którego wypłacany był kredyt. W tym celu klienci podpisywali z bankiem stosowną umowę. Negocjacje odbywały się pomiędzy klientem a Departamentem Skarbu Banku.

Kursy walutowe wykorzystywane przez bank do obsługi kredytów w walucie obcej były dostępne na stronie internetowej banku, na tablicach kursowych na sali obsługi klientów w oddziale banku, a także pracowników obsługujących klientów.

Dowód:

zeznania świadka J. F. na piśmie, k. 425-427

zeznania świadka J. P. na piśmie, k. 431-438

zeznania świadka D. B. na piśmie, k. 458-461

zeznania świadka J. W. (2) na piśmie, k. 466-471

zeznania świadka D. G. na piśmie, k. 475-479

W (...) S.A. w godzinach porannych wyznaczony pracownik (...) sprawdzał kurs kupna i sprzedaży poszczególnych par walutowych na rynku międzybankowym w systemie (...). Z uzyskanych kursów kupna i sprzedaży dla poszczególnej pary walutowej wyliczana była średnia arytmetyczna. Od wyliczonej średniej wyliczana była marża banku, co dawało kurs kupna waluty w tabeli. Do tego samego kursu średniego dodawana była marża banku, co dawało kurs sprzedaży waluty w tabeli. O godzinie 14.00 tworzona była druga tabela według tych samych zasad.

W taki sam sposób tworzona jest tabela kursowa w (...) S.A. W każdej tabeli znajduje się kurs kupna po którym bank kupuje od klientów waluty, oraz kurs sprzedaży po którym bank sprzedaje klientom waluty. W 2015 r. (...) wprowadził tabelę kursową dedykowaną dla rozliczeń transakcji kredytów w CHF.

Dowód:

zeznania świadka D. G. na piśmie, k. 475-479

Podczas spotkania z pracownikiem banku powodom został przedstawiony kredyt w złotych, a także oferta kredytu we franku szwajcarskim. Pracownik banku wskazywał, że kredyt powiązany z walutą franka szwajcarskiego jest bardzo dobrą ofertą. Mówił powodom, że waluta franka szwajcarskiego jest stabilna, przedstawiając im wykresy obrazujące wahania waluty franka szwajcarskiego. Pracownik banku przedstawiał ten kredyt jako bezpieczny i mówił, że bardzo dużo klientów decyduje się na tego rodzaju kredyty.

Dowód:

zeznania powoda K. Z. (1) złożone na rozprawie w dniu 22 grudnia 2021 r., k. 534-535

zeznania powódki J. Z. złożone na rozprawie w dniu 22 grudnia 2021 r., k. 535-536

W dniu 14 sierpnia 2006 r. powodowie złożyli w (...) Spółka Akcyjna wnioski o kredyt hipoteczny przeznaczony na finansowanie zakupu działki budowlanej. Wnioskowana kwota kredytu wynosiła 258.000 zł, a okres kredytowania 360 miesięcy. Jako walutę kredytu we wniosku wskazano CHF, spośród PLN, USD, EUR, DKK, SEK, NOK.

W dniu złożenia wniosku kredytowego J. Z. pracowała na własny rachunek w (...) na stanowisku lekarz stomatolog-kierownik zakładu, powód zaś pracował w (...) jako marynarz.

Składając wniosek kredytowy powodowie złożyli oświadczenia o akceptacji ryzyka zmiennej stopy procentowej, zgodnie z którym oświadczyli, że zostali poinformowani przez (...) S.A. o ryzyku wynikającym ze stosowania przy spłacie kredytu mieszkaniowego (...) zmiennej stopy procentowej i to ryzyko akceptują.

Jednocześnie oświadczyli, że są świadomi, że ewentualny wzrost stopy procentowej spowoduje wzrost raty kapitałowo-odsetkowej kredytu.

Powodowie w dniu składania wniosku o udzielenie kredytu podpisali również oświadczenie o akceptacji ryzyka kursowego wynikającego ze zmiany kursu waluty i tym samym możliwej zmianie wysokości kwoty kredytu w dniu jego uruchomienia. Zobowiązali się także do dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu w sytuacji zwiększenia się jego wysokości przez zmiany kursowe. Jednocześnie oświadczyli, że odrzucają ofertę udzielenia kredytu w złotych.

Dowód:

wniosek o kredyt hipoteczny, k. 217-218

formularz danych osobowych, k. 219, 220

oświadczenie z dnia 14 sierpnia 2016 r.

oświadczenie klienta akceptacji ryzyka kursowego, k. 258

W dniu 29 września 2006 r. J. Z. i K. Z. (1) zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G. umowę o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...).

W § 1 części szczególnej tej umowy wskazano, że kredyt jest udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 104.373,15 CHF zł w celu finansowania części kosztów nabycia nieruchomości położonej w B., gmina D., stanowiącej działkę gruntu nr (...), dla której prowadzona była przez Sąd Rejonowy w S. Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P. księga wieczysta o numerze (...). Okres kredytowania ustalono do 5 września 2036 r.

W § 1 ust. 8 części szczególnej umowy określono, iż oprocentowanie kredytu wynosi 4,25583% i zaznaczono, iż warunki zmiany oprocentowania określone są w § 2 i 3 części ogólnej umowy. Jako wysokość marży banku w dniu udzielenia kredytu wskazano 2,35%.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu miała być hipoteka kaucyjna do kwoty 387.000 zł ustanowiona na rzecz banku na nieruchomości: działce nr (...) gruntowej znajdującej się w B., gmina D..

Kredyt miał być wypłacony jednorazowo przelewem na wskazany rachunek bankowy. Spłata następować miała w 360 równych ratach kapitałowo-odsetkowych.

W § 5 ust. 6 części szczególnej tej umowy zostało stwierdzone, że środki na spłatę kredytu będą pobierane z rachunku numer (...).

Oprócz części szczególnej umowy wyrażającej powyższe zapisy umowa obejmowała część ogólną.

W jej § 1 ust. 2 zapisano, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złotkę wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu waluty, zgodnie z tabelą kursów z dnia uruchomienia środków. W § 1 ust. 3 stwierdzono w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez bank kwoty kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych, ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, z uwzględnieniem § 11 ust. 2-4 oraz § 18 ust. 6.

Według § 2 ust. 1 i 2 części ogólnej umowy oprocentowanie kredytu określone w § 1 ust. 8 części szczególnej miało być ustalane według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej powiększonej o marżę

banku, przy czym wskazano, iż stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce: WIBOR 3M w przypadku kredytów udzielanych w PLN; LIBOR 3M w przypadku kredytów denominowanych w USD lub CHF.

W § 11 ust. 3 części ogólnej umowy zapisano, iż do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według tabeli kursów z dnia wypłaty środków. W § 11 ust 4 wskazano, że w przypadku kredytów denominowanych, gdy przyznana kwota kredytu, na skutek różnic kursowych, okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kredytu kwotą: 1) przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu określonego w § 1 ust. 2 CSU, bank uruchomi środki w wysokości, stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej; 2) niewystarczająca do realizacji celu, określonego w § 1 ust. 2 CSU, kredytobiorca zobowiązany jest do zbilansowania inwestycji przez uzupełnienie środków własnych przed wypłaceniem środków przez Bank.

W § 13 ust. 1 i 7 części ogólnej wskazano, że spłata kredytu powinna nastąpić w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat doręczanym kredytobiorcy i poręczycielom po wypłacie całej kwoty kredytu; w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat kredytu miał być wyrażony w walucie, w której kredyt jest dominowany, spłata winna następować w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, do przeliczeń wysokości rat kapitałowo - odsetkowych spłacanego kredytu miał być stosowany kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Dowód:

umowa umowę o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...) z dnia 29 września 2006 r., k. 46-52, 210-216

notatka kredytowa dnia 25 sierpnia 2006 r., k. 208-209

Środki tytułem umowy kredytu z dnia 29 września 2006 r. zostały wypłacone powodom w jednej transzy w dniu 24 października 2006 r. w kwocie wynoszącej 254.400 zł, która według konkursu 2,4025 kupna CHF ustalonego wówczas przez bank stanowiła równowartość 105.889,70 CHF.

Dowód:

zaświadczenie dnia 5 maja 2019 r., k. 65-69

wniosek o wypłatę kredytu, k. 260

W dniu 24 października 2006 r. pomiędzy (...) S.A. a A. Z. (1) i K. Z. (1) został zawarty aneks nr 1 do części szczegółowej umowy z dnia 29 września 2006 r., na mocy którego podwyższono kwotę kredytu do 107.504,35 CHF.

Dowód:

aneks nr 1 do części szczególnej umowy nr (...) z dnia 29 września 2006 r. o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 24 października 2006 r., k. 53, 205

W dniu 23 marca 2007 r. powodowie złożyli w (...) S.A. wniosek o kredyt budowlano hipoteczny (...) w wysokość 800.000 zł. Wnioskowany okres kredytowania to 360 miesięcy. We wniosku wskazano, że przeznaczenie kredytu jest budowa domu jednorodzinnego. Jako wnioskowaną walutę kredytu wskazano PLN, spośród USD, EUR, CHF, DKK, SEK, NOK.

Dowód:

wniosek o kredyt budowlano - hipoteczny z dnia 22 marca 2007 r., k. 290-209

W dniu 23 kwietnia 2007 r. J. Z. i K. Z. (1) zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G. umowę o kredyt mieszkaniowy (...) w kwocie 800.000 zł. Przeznaczeniem kredytu była budowa domu jednorodzinnego zlokalizowanego w B., gmina D. przy ulicy (...), na nieruchomości stanowiącej działkę gruntu numer (...). Okres kredytowania określono do 5 marca 2044 r.

W § 1 ust. 8 części szczególnej umowy określono, iż oprocentowanie kredytu wynosi 6% i zaznaczono, iż warunki zmiany oprocentowania określone są w § 2 i 3 części ogólnej umowy. Jako wysokość marży banku w dniu udzielenia kredytu wskazano 1,65%.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu miała być hipoteka kaucyjna do kwoty 1.200.000 zł ustanowiona na rzecz banku na nieruchomości: działce nr (...) gruntowej znajdującej się w B., gmina D..

Kredyt miał być wypłacony w transzach przelewem na wskazany rachunek bankowy. Spłata następować miała nastąpić w 426 równych ratach kapitałowo-odsetkowych.

W § 5 ust. 6 części szczególnej tej umowy zostało stwierdzone, że środki na spłatę kredytu będą pobierane z rachunku numer (...).

Oprócz części szczególnej umowy wyrażającej powyższe zapisy umowa obejmowała część ogólną zawierającą postanowienia o takiej samej treści, co zapisy części ogólnej umowy kredytu (...) nr (...), która powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 29 września 2006 r., w tym cytowane powyżej regulacje zamieszczone w jej § 1 ust. 2 i 3, § 2 ust. 1 i 2, § 11 ust. 3 i 4 oraz § 13 ust. 1 i 7.

Dowód:

umowa umowę o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r., k. 55-61, 279-286

W czasie zawarcia dwóch ww. umów kredytu w (...) S.A. obowiązywały ogólne warunki udzielania kredytu mieszkaniowego (...), w których, w ich § 7, było stwierdzone, iż spłata kredytu następuje w ten sposób, że kredytobiorca dokonuje wpłaty środków na rachunek oszczędnościowo - rozliczeniowy prowadzony przez bank lub bezpośrednio na rachunek obsługi kredytu. Bank pobiera środki wyłącznie w wysokości należnej bankowi kwoty, która w całości pokryje przypadającą na ten dzień kwotę raty kredytu wraz z odsetkami:

- a) z rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego kredytobiorcy na podstawie udzielonego bankowi pełnomocnictwa w dniu wymagalności określonych w harmonogramie spłat lub
- b) bezpośrednio z rachunku obsługi kredytu przy czym: w przypadku kredytu udzielonego w kwocie przekraczającej 80.000 zł w dniu wymagalności; w przypadku kredytu udzielonego w kwocie do 80.000 zł w dniu wpływu środków.

Dowód:

ogólne warunki udzielania przez (...) kredytu mieszkaniowego, k. 272-275 i 285-289

Środki z tytułu kredytu z dnia 23 kwietnia 2007 r. zostały wypłacone powodom przez bank w 13 transzach:

- I transza w dniu 25 kwietnia 2007 r. w kwocie 130.000 zł;
- II transza w dniu 8 czerwca 2007 r. w kwocie 130.000 zł;
- III transza w dniu 14 lipca 2007 r. w kwocie 50.000 zł;
- IV transza w dniu 12 października 2007 r. w kwocie 40.000 zł;
- V transza w dniu 9 listopada 2007 r. w kwocie 30.000 zł;

- VI transza dniu 13 grudnia 2007 r. w kwocie 90.000 zł;
- VII transza w dniu 11 stycznia 2008 r. w kwocie 50.000 zł;
- VIII transza w dniu 4 lutego 2008 r. w kwocie 70.000 zł;
- IX transza w dniu 6 marca 2008 r. w kwocie 30.000 zł;
- X transza w dniu 2 lipca 2008 r. w kwocie 20.000 zł;
- XI transza w dniu 4 sierpnia 2008 r. w kwocie 30.000 zł;
- XII transza w dniu 18 września 2008 r. w kwocie 50.000 zł;
- XIII transza dniu 6 listopada 2008 r. w kwocie 80.000 zł.

Dowód:

zaświadczenie z dnia 8 maja 2019 r., k. 70-74

zaświadczenie z dnia 26 marca 2020 r., k. 292- 297

W dniu 8 września 2008 r. K. Z. (1) i J. Z. zawarli z (...) S.A. aneks nr 1 do umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r., na mocy którego zmianie uległy postanowienia umowy dotyczące rocznej stopy procentowej dla zadłużenia przeterminowanego, postanowienie dotyczące zabezpieczenia przejściowego, ilość rat kapitałowo-odsetkowych oraz dodatkowego zabezpieczenia wierzytelności banku.

Dowód:

aneks nr1 z dnia 8 września 2008 r. do umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r., k. 62, 299

W dniu 13 stycznia 2009 r. A. Z. (2) i J. Z. oraz (...) S.A. zawarli aneks nr 2 dotyczący zmiany waluty kredytu mieszkaniowego mieszkaniowy (...) nr (...)z dnia 23 kwietnia 2007 r., na mocy którego nadali nowe brzmienie wymienionym w nim postanowieniom ww. umowy kredytu.

§ 1 ust. 1 części szczególnej umowy kredytu nadano brzmienie stanowiące, że kwota kredytu denominowanego po zmianie waluty, stanowi na dzień sporządzenia aneksu kwotę w złotych stanowiącą równowartość 259.519,77 CHF, przy czym przewidziano, iż ostateczna kwota kredytu po zmianie waluty, zostanie określona po przeliczeniu według kursu kupna CHF podanego w tabeli kursów, obowiązującego w banku w momencie zaewidencjonowania w systemie informatycznym banku kwoty, kredytu po zmianie waluty, tj. w terminie 5 dni od daty podpisania przez kredytobiorcę aneksu. Bank w zmienionym tym aneksem § 1 ust. 1 umowy kredytu zobowiązał się przesyłać kredytobiorcy harmonogram spłat kredytu, który miał informować pisemnie kredytobiorcę o kwocie kredytu stanowiącej równowartość w PLN, zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów, obowiązującej w banku w momencie zaewidencjonowania w system informatycznym banku, kwoty kredytu po zmianie waluty, a także o ilości oraz wysokości rat kredytu do spłaty. Dalej ustalono, że zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na równowartość kwoty kredytu w PLN oraz na wysokość płaconej przez kredytobiorcę raty kapitałowo-odsetkowej.

Aneksem tym zmieniono również brzmienie § 1 ust. 8-11 części szczególnej umowy kredytu. W nowym brzmieniu przewidziano oprocentowanie kredytu wynoszące w dniu sporządzenia aneksu 3,28667% i zaznaczono, iż warunki zmiany oprocentowania określone są w § 2 i 3 części ogólnej umowy. Jako wysokość marży banku w dniu udzielenia kredytu wskazano 2,70%.

Zmianie uległy również zapisy § 1 ust. 13, § 5 ust. 1 części szczególnej umowy kredytu. W § 2 aneksu przewidziano, iż naliczone odsetki zostaną spłacone do dnia przewalutowania kredytu. W § 3 aneksu zaznaczono, iż kredytobiorca jest zobowiązany w terminie do dnia uruchomienia kwoty kredytu do złożenia nowego oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Pozostałe zapisy umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...) pozostały bez zmian.

Dowód:

aneks nr 2 z dnia 13 stycznia 2009 r. dotyczący zmiany waluty kredytu mieszkaniowego mieszkaniowy (...) nr (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r., k. 309

wniosek o przewalutowanie kredytu, k.300

W dniu 1 lutego 2010 r. A. Z. (2) i J. Z. oraz (...) S.A. zawarli aneks nr 3 do umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r., na mocy którego dokonali zmian postanowień dotyczących oprocentowania kredytu, marży banku oraz rocznej stopy procentowej od zadłużenia przeterminowanego.

Dowód:

aneks nr 3 Z dnia 1 lutego 2010 r. do umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r., k. 64, 310

W dniu 10 września 2011 r. pomiędzy J. Z. oraz A. Z. (2) a (...) S.A. zostało zawarte porozumienie do umowy o kredyt mieszkaniowy z dnia 29 września 2006 r., na mocy którego ustalono, że kredytobiorcy mogą dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej.

Dowód:

porozumienie z dnia 10 września 2011 r. do umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...) z dnia 29 września 2006 r., k. 54, 276

W dniu 13 września 2011 r. pomiędzy J. Z. oraz A. Z. (2) a (...) S.A. zostało zawarte porozumienie do umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r., na mocy którego ustalono, że kredytobiorcy mogą dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej.

Dowód:

porozumienie z dnia 13 września 2011 r. do umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r., k. 54, 276

Z dniem 1 kwietnia 2014 r. doszło do połączenia (...) S.A. z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W., w wyniku którego pozwany stał się następcą prawnym (...) S.A., który utracił swój byt prawny.

Bezsporne

W okresie do dnia 2 maja 2019 r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego tytułem wykonania kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) z dnia 29 września 2006 r. świadczenia pieniężne we frankach szwajcarskich w sumie składające się na 15.051,56 CHF.

Dowód:

zaświadczenie z dnia 12 marca 2020 r., k. 261-265

wydruk zestawień operacji dla ROR, k. 540-550

W okresie do dnia 2 maja 2019 r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego tytułem wykonania kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) z dnia 23 kwietnia 2007 r. w brzmieniu zmienionym opisanym wyżej aneksem nr 2 z dnia 13 stycznia 2009 r. świadczenia pieniężne we frankach szwajcarskich w sumie składające się na 42.930,05 CHF.

Dowód:

zaświadczenie z dnia 26 marca 2020 r., k. 292-297

wydruk zestawień operacji dla ROR, k. 540-550

Pismem z dnia 19 czerwca 2019 r. powodowie złożyli w Sądzie Rejonowym dla (...) w W. wniosek o zawiązanie (...) S.A. z siedzibą w W. do dobrowolnej zapłaty na ich rzecz kwoty 486.218,26 zł oraz 67.208,92 CHF.

W dniu 29 listopada 2019 r. odbyło się posiedzenie przed Sądem Rejonowym dla (...) w W. w przedmiocie wniosku o zawiązanie do próby ugodowej z dnia 19 czerwca 2019 r., podczas którego nie doszło do zawarcia między stronami ugody. Na posiedzenie pojedynczo nie stawili się żaden przedstawiciel banku.

Dowód:

wniosek o wezwanie do próby ugodowej, k. 194-106

protokół posiedzenia z 29 listopada 2019 r. przed Sądem Rejonowym dla (...) w W., sygn. akt II Co 2503/19, k. 107

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2021 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VIII RC 152/20 Sąd Rejonowy (...) w S. ustanowił rozdzielną majątkową pomiędzy J. Z. i K. Z. (1) z dniem 11 stycznia 2020 r. w miejsce wspólności ustawowej małżeńskiej wynikającej z zawarcia przez J. Z. i K. Z. (1) małżeństwa w dniu 15 sierpnia 2002 r. w S..

Dowód:

wyrok Sądu Rejonowego(...) w S. z dnia 13 stycznia 2021 r., sygn. akt VIII RC 152/20, k. 509

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, które stanowiło przedmiot oceny Sądu wyrażonej w wyroku, było jego zdaniem w częściowo uzasadnione.

Aby móc na wstępie niniejszych rozważań prawnych jednoznacznie określić przedmiot tego, o czym Sąd orzekł, winno się dokładnie prześledzić treść żądań wywiedzionych przez powodów w pierw w pozwie i ostatecznie zmienionych w piśmie z 2 sierpnia 2021 r., w którym rozszerzyli oni powództwo.

W samym pozwie tytułem roszczenia głównego powodowie dochodzili wyłącznie zasądzenia od pozwanego na ich rzecz sumy 67.020,49 CHF (ewentualnie po 33.510,24 CHF) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od niej od dnia 30 listopada 2019 r. Powództwo główne zostało oparte na twierdzeniach, iż kwota 67.020,49 CHF to suma wszystkich wpłat, jakich faktycznie dokonali we frankach szwajcarskich na poczet spłaty opisanych w pozwie dwóch umów kredytu: z dnia 29 września 2006 r. oraz z dnia 23 kwietnia 2007 r. w brzmieniu zmienionym aneksem nr 2 z 13 stycznia 2009 r., a stanowiły one świadczenia nienależne. Wskazali przy tym, iż uiszcili na rzecz pozwanego w okresie do 2 maja 2019 r. kwotę 18.138,68 CHF w wykonaniu umowy z 29 września 2006 r. i kwotę 48.881,81 CHF w wykonaniu umowy z 23 kwietnia 2007 r. (k. 5v).

Pozostałe roszczenia tj. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 125.951 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 30 listopada 2019 r. zostały zgłoszone jako ewentualne, jedynie na wypadek oddalenia przez sąd ww. roszczenia głównego ze względu na uznanie, że żądana przez stronę powodową kwota z tytułu zwrotu przez stronę pozwaną nienależnego świadczenia powinna być zasądzona wyłącznie w polskich złotych. Stwierdzili,

iż kwota ta stanowi sumę nadpłat, jakich powodowie dokonali na rzecz banku w wykonaniu obu umów kredytu, obliczona w ten sposób, że spłaty dokonywane przez powodów w walucie CHF zostały przeliczone na PLN przy zastosowaniu kursu średniego NBP obowiązującego w dniu dokonania płatności każdej z kwot w walucie CHF (k. 5v-6).

W piśmie z 2 sierpnia 2021 r. powodowie oprócz wcześniej wywiedzionego roszczenia głównego o zasądzenie kwoty 67.020,49 CHF oraz odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od tej kwoty od dnia 30 listopada 2019 r. wystąpili z dwoma dodatkowymi roszczeniami głównymi.

Po pierwsze powodowie zażądali tytułem roszczenia głównego ustalenia, że nie istnieje umowny stosunek prawny wynikający z umowy kredytu, jaką zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 29 września 2006 r. Z uzasadnienia stanowiska powodów wyrażonego w pismach procesowych wynikało, iż umowa ta w dniu 29 września 2006 r. została pierwotnie zawarta jako umowa kredytu denominowanego kursem waluty obcej, a przesłanką nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z tej umowy ma być nieważność umowy kredytu w całości.

Jako ewentualne do tego roszczenia powodowie w piśmie z 2 sierpnia 2021 r. zgłosili roszczenie o ustalenie, że postanowienia tej umowy są bezskuteczne względem nich w zakresie § 1 ust. 2, § 1 ust. 3, § 11 ust. 3, § 11 ust. 4 i § 13 ust. 7 części ogólnej tej umowy. Wedle uzasadnienia stanowiska powodów żądanie takie miałyby zostać uwzględnione wówczas, gdyby Sąd oddalił opisane wyżej żądanie główne uznając, że umowa kredytu z 29 września 2006 r. nie jest nieważna w całości, lecz winna obowiązywać dalej z pominięciem wskazanych przez nich postanowień umownych stanowiących klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c. Sąd miałby zatem podstawę do orzekania w przedmiocie tego żądania wyłącznie wówczas, gdyby uznał za nieuzasadnione żądanie główne. Do tego nie doszło.

Sąd, przychyłając się do argumentacji powodów wyrażonej w pismach procesowych i mając na uwadze ich stanowisko osobiście wyrażone na rozprawie w dniu 22 grudnia 2021 r., doszedł do przekonania, iż umowa kredytu z dnia 29 września 2006 r. jest nieważna, podzielił zapatrywanie powodów, że wymienione przez nich postanowienia tej umowy stanowią klauzule abuzywne, uznał, że po ich wyeliminowaniu z tej umowy nie może ona dalej obowiązywać jako ważna umowa kredytu, powodowie zaś, odmawiając uzupełnienia luk w umowie spowodowanych wyłączeniem z niej tych postanowień, mając świadomość skutków stwierdzenia jej nieważności, domagają się uznania jej za nieważną. Z tego względu Sąd roszczenie to uwzględnił w punkcie I. sentencji wyroku.

W konsekwencji tego Sąd nie miał żadnych podstaw, aby orzekać o ewentualnie zgłoszonym na wypadek oddalenia tego roszczenia żądaniu ustalenia, że postanowienia tej umowy są bezskuteczne względem nich w zakresie § 1 ust. 2, § 1 ust. 3, § 11 ust. 3, § 11 ust. 4 i § 13 ust. 7 części ogólnej tej umowy, dlatego zapadły wyrok nie objął swym rozstrzygnięciem ww. roszczenia ewentualnego.

Po drugie w piśmie z 2 sierpnia 2021 r. powodowie domagali się tytułem roszczenia głównego ustalenia, że postanowienia umowy kredytu, jaką zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 23 kwietnia 2007 r., w brzmieniu nadanym aneksem nr 2 podpisanym w dniu 13 stycznia 2009 r., są bezskuteczne względem nich w zakresie § 1 ust. 1 umowy. Z treści pism procesowych powodów i przedłożonych przez nich do akt dokumentów wynikało, iż umowa ta w dniu 23 kwietnia 2007 r. została pierwotnie zawarta jako tzw. „zwykły kredyt złotowy”, natomiast ww. aneksem przekształcono ją w umowę kredytu denominowanego kursem waluty obcej, nadając pierwotnej umowie brzmienie modyfikujące nie tylko sam zapis jej § 1 ust. 1 określający wartość kredytu we frankach szwajcarskich, ale także postanowienia odnoszące się do wysokości oprocentowania.

Jako ewentualne do tego roszczenia powodowie w piśmie z 2 sierpnia 2021 r. zgłosili roszczenie o ustalenie nieważności ww. aneksu. Sąd uznał, że powyższe roszczenie główne jest niezasadne. Przyjął bowiem nie tylko to, iż postanowienie § 1 ust. 1 ww. umowy kredytu w brzmieniu nadanym aneksem jest bezskuteczne wobec nich, ale że cały aneks (po wyeliminowaniu z niego zapisów nadających nową treść temu postanowieniu, jako bezskutecznych względem powodów na podstawie art. 385¹ k.c.) jest nieważny. W świetle tego Sąd uznał, że powodowie nie mają interesu prawnego w odrębnym ustaleniu bezskuteczności postanowienia zmienionego aneksem, natomiast interes

taki posiadają w ustaleniu nieważności aneksu. Stwierdził również, że umowa kredytu z 23 kwietnia 2007 r. nie mogłaby obowiązywać w takim brzmieniu, które ukształtowałyby ten aneks, przy pozostawieniu pierwotnej treści § 1 ust. 1 umowy a pozostałych zapisów zmienionych aneksem (czyli obowiązywać jako ważna umowa kredytu tzw. „złotowego” jednak z obniżonym oprocentowaniem przewidzianym w aneksie).

W świetle tego Sąd w punkcie II. sentencji wyroku oddalił roszczenie główne powodów o ustalenie, że postanowienia umowy kredytu, jaką zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 23 kwietnia 2007 r. w brzmieniu nadanym aneksem nr 2 podpisanym w dniu 13 stycznia 2009 r., są bezskuteczne względem nich w zakresie § 1 ust. 1 umowy, a w punkcie III. uwzględnił ich roszczenie ewentualne o ustalenie nieważności tego aneksu. Przed wydaniem tego rozstrzygnięcia Sąd upewnił się, że powodowie, mając świadomość skutków stwierdzenia nieważności aneksu (czyli tego że w jego następstwie umowa kredytu z 23 kwietnia 2007 r. będzie obowiązywała dalej o takiej treści, w jakiej ją ukształtowano przed podpisaniem tego aneksu), domagają się uznania aneksu za nieważny. Uczynił to zadając powodom pytania na rozprawie w dniu 22 grudnia 2021 r. Powodowie wyrazili wówczas osobiście wolę uznania przez Sąd aneksu za nieważny.

Wobec stwierdzenia podstaw do uwzględnienia w punktach I. i III. dwóch ww. roszczeń niepieniężnych powodów, tj. po pierwsze w świetle ustalenia, że nie istnieje umowny stosunek prawny wynikający z umowy zawartej przez nich z poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 29 września 2006 r. z uwagi na jej nieważności oraz po drugie że nieważny jest aneks nr 2 do umowy zawartej przez nich z poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 23 kwietnia 2007 r. podpisany w dniu 13 stycznia 2009 r., Sąd doszedł do przekonania, iż zasadne jest również główne roszczenie pieniężne o zwrot wszystkich świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego i jego poprzednika na poczet wykonania tych umów we frankach szwajcarskich w okresie do dnia 2 maja 2019 r. (jako nienależnych w rozumieniu art. 410 k.c.). Wysokości tych świadczeń Sąd nie ustalił jednak zgodnie z twierdzeniami powodów wyrażonymi w pozwie na sumę 67.020,49 CHF (w oparciu o załączone do niego zaświadczenia pozwanego banku z 5 i 8 maja 2019 r.), lecz na podstawie zaświadczeń banku załączonych do odpowiedzi na pozew z 12 i 26 marca 2020 r. na sumę 57.981,61 CHF przy uwzględnieniu wyjaśnień pozwanego przedstawionych w pismach z 28 września 2021 r. i 21 stycznia 2022 r. Uznał również, że skoro powodów nie łączy obecnie ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej, ich wierzytelność pieniężna o zwrot ww. sumy 57.981,61 CHF winna zgodnie z art. 379 k.c. dzielić się pomiędzy nimi w częściach równych. Z tego względu Sąd w punkcie IV. sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 28.990,80 CHF (równowarte połowom sumy 57.981,61 CHF) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od określonej przez powodów daty 30 listopada 2019 r. W punkcie V. Sąd oddalił w pozostałym zakresie powództwo główne o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 67.020,49 CHF.

Z uwagi na uwzględnienie powyższego głównego roszczenia pieniężnego powodów co do jego istoty, oddalenia go jedynie w zakresie związanym z określeniem wysokości uiszczonych przez powodów świadczeń we frankach szwajcarskich, Sąd w wyroku nie orzekał o roszczeniu pieniężnym ewentualnie zgłoszonym przez powodów na wypadek oddalenia w całości roszczenia wyrażonego we frankach, tj. o zasądzenie na ich rzecz kwoty 125.951 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 30 listopada 2019 r. Zostało ono bowiem wywiedzione jedynie na wypadek oddalenia ww. roszczenia głównego ze względu na uznanie przez sąd, że żądana przez stronę powodową kwota z tytułu zwrotu przez stronę pozwanym nienależnego świadczenia powinna być zasądzona wyłącznie w złotych polskich. Sąd nie stwierdził żadnych przeszkód do tego, aby zasądzić zwrot świadczeń w faktycznie uiszczonej wysokości i walucie. Z tego względu nie miał podstaw, aby orzekać o ww. ewentualnym roszczeniu pieniężnym wyrażonym przez powodów w złotych polskich.

Prowadząc postępowanie dowodowe Sąd pominął wyłącznie jeden dowód zawnioskowany przez obie strony procesu, a mianowicie z opinii biegłego z zakresu rachunkowości finansowej i bankowości, o czym orzekł na rozprawie w dniu 11 marca 2022 r. Jako podstawę prawną do tego Sąd przyjął art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c., uznawszy, iż okoliczności faktyczne określone we wniosku powodów jak również we wniosku pozwanego zawartym w odpowiedzi na pozew, które ten dowód miałby wykazać, nie były istotne dla rozstrzygnięcia o ww. roszczeniach, o których Sąd orzekł w punktach od I. do V. wyroku.

Dodać tu trzeba, iż wśród okoliczności faktycznych, jakie miały zostać wykazane tym dowodem na wniosek strony pozwanej, zostało ujęte wyliczenie wysokości dotychczasowego zobowiązania powodów i dokonanych spłat a w konsekwencji ewentualnej nadpłaty przy założeniu, że indeksacji kredytu miałyby służyć kursy Narodowego Banku Polskiego zamiast kursów stosowanych przez pozwany bank. Sąd nie znalazł podstaw, aby uznać za dopuszczalne wypełnianie luki w ww. umowie kredytu powstałej w wyniku wyeliminowania z niej postanowień odnoszących się do indeksacji kredytu poprzez zastosowanie kursu NBP, czemu wyraźnie sprzeciwiali się powodowie. Będzie to omówione poniżej. Inną z okoliczności faktycznych, jakie według intencji pozwanego miałyby wykazać opinia biegłego, było określenie wysokości korzyści osiągniętej przez powodów na skutek skorzystania z nienależnej im usługi finansowej tj. wynagrodzenia za korzystanie z kapitału kredytu. Sąd miał na względzie, iż w trakcie niniejszego procesu pozwany nie dochodził ww. wierzytelności w ramach pozwu wzajemnego ani nie podniósł żadnych zarzutów, które dotyczyłyby tego rodzaju wierzytelności. Okoliczność dotycząca wyliczenia wysokości wierzytelności, jaka hipotetycznie mogłaby przysługiwać pozwanemu z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z kapitału kredytu przez powoda, mogłaby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy tylko wówczas, gdyby Sąd orzekł o tej wierzytelności, lub istnienie tej wierzytelności wpływałoby na wysokość wierzytelności zasądzonej na rzecz powodów. W realiach sprawy do tego nie doszło. Przeprowadzanie na tę okoliczność dowodu z opinii biegłego było zatem zbędne. To wszystko przekonało Sąd o zasadności pominięcia dowodu z opinii biegłego zgłoszonego przez pozwanego na podstawie art. 235² § 1 pkt 2) k.p.c. Dokonanie szeregu pozostałych, teoretycznych wyliczeń biegłego, które zgodnie z wnioskiem pozwanego miałyby zostać objęte opinią, w żaden sposób nie mogło się przysłużyć ustaleniu okoliczności decydujących o rozstrzygnięciu roszczeń powoda związanych ze stwierdzeniem nieważności umowy kredytu. To wszystko przekonało Sąd o zasadności pominięcia dowodu z opinii biegłego zgłoszonego przez pozwanego na podstawie art. 235² § 1 pkt 2) k.p.c.

Pomijając powyższy dowód Sąd miał również na uwadze, iż jednym z faktów, jakie chcieli nim wykazać powodowie, była wysokość wpłat kwot objętych powództwem. Ustalenie powyższej okoliczności nie wymagało jednak wiadomości specjalnych, a tylko w takim przypadku Sąd w świetle art. 278 k.p.c. winien przeprowadzić dowód z opinii biegłego. Właściwymi dowodami na potwierdzenie tego, w jakiej wysokości i walucie powodowie świadczą na rzecz pozwanego i jego poprzednika w celu wykonania dwóch wymienionych przez nich umów, powinny być dokumenty. Mogły to być np. wyciągi z rachunku bankowego, na który lub z którego były dokonywane wpłaty, ewentualnie potwierdzenia wpłaty w kasie banku, bądź potwierdzenia przelewów, w zależności od tego w jaki sposób powodowie dokonywali płatności. Konstruując powództwo powodowie zdecydowali się przedłożyć na tę okoliczność wyłącznie dowody z dwóch zaświadczeń wydanych im przez pozwany bank przed wszczęciem procesu, a mianowicie z zaświadczenia z 5 maja 2019 r. dokumentującego spłatę umowy kredytu z 29 września 2006 r. w okresie do 2 maja 2019 r. (k. 65-69) oraz zaświadczenia z 8 maja 2019 r. dokumentujące spłatę umowy kredytu z 23 kwietnia 2007 r. w okresie do 2 maja 2019 r. (k. 70-74). W żadnym z nich nie wskazano sumy wpłat dokonanych przez powodów we frankach szwajcarskich, jednakże na ich podstawie powodowie dokonali natomiast samodzielnego ich podsumowania, wyliczając na skutek tego, że uiszcili na rzecz pozwanego i jego poprzednika w okresie do 2 maja 2019 r. kwotę 18.138,68 CHF w wykonaniu umowy z 29 września 2006 r. i kwotę 48.881,81 CHF w wykonaniu umowy z 23 kwietnia 2007 r. (k. 5v), co w sumie złożyło się na objętą powództwem kwotę 67.020,49 CHF.

Sąd winien był dostrzec, oceniając pozostałe dowody zgromadzone w sprawie, iż pozwany wraz z odpowiedzią na pozew nadesłał dwa inne zaświadczenia dokumentujące spłaty ww. umów kredytu dokonane w okresie do 12 marca 2020 r. (k. 261-265 i 292-297). Na ich podstawie w piśmie z 28 września 2021 r. pozwany wyliczył, iż powodowie uiszcili na jego rzecz i jego poprzednika w okresie do 2 maja 2019 r. we frankach szwajcarskich kwotę 15.051,56 CHF w wykonaniu umowy z 29 września 2006 r. i kwotę 42.930,05 CHF w wykonaniu umowy z 23 kwietnia 2007 r. (k. 521v). Rozbieżności pomiędzy stanowiskami stron wyrażonymi w opisywanym tu zakresie nie sprowadzały się jedynie do różnic w arytmetycznym sposobie zsumowania poszczególnych wpłat powodów dokonanych we frankach szwajcarskich, lecz dotyczyły odmiennego określenia w zaświadczeniach pozwanego, na których oparli się powodowie w pozwie, i zaświadczeniach załączonych do odpowiedzi na pozew, wysokości poszczególnych wpłat i ich waluty. Rozbieżności pomiędzy tymi zaświadczeniami powodowie wytknęli w piśmie z 8 października 2021 r. (k. 526v).

Mając na uwadze te rozbieżności Przewodniczący składu Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę zobowiązał pełnomocnika pozwanego na rozprawie w dniu 22 grudnia 2021 r. do złożenia pisma przygotowawczego, w którym pozwany powinien był ustosunkować się do zarzutów przedstawionych w piśmie przygotowawczym powodów z 8 października 2021 r., wyjaśnić, dlaczego powstały wytknięte przez powodów rozbieżności pomiędzy treścią zaświadczeń wystawionych przez pozwanego bank w dniach 5 i 8 maja 2019 r., których odpisy zostały załączone do pozwu, a treścią zaświadczeń z 12 marca 2020 r., których odpisy zostały załączone do odpowiedzi na pozew, wyszczególnić wpłaty, które powodowie dokonali w CHF w okresie do dnia 2 maja 2019 r. w wykonaniu dwóch ww. umów kredytu, w terminie 14 dni od dnia dzisiejszego pod rygorem skutków procesowych przewidzianych w art. 233 § 2 k.p.c., w tym przyjęcia, iż zgodne z prawdą są okoliczności potwierdzone zaświadczeniami banku, których odpisy zostały załączone do pozwu, a suma wpłat dokonanych przez powodów na poczet wykonania obu ww. umów kredytu w CHF w okresie do dnia 2 maja 2019 r. odpowiada wysokości określonej przez nich w pozwie.

W odpowiedzi na to zobowiązanie pełnomocnik pozwanego nadesłał pismo z 21 stycznia 2022r. (k. 539), w którym wyjaśnił, iż prawidłowe obliczenie wysokości kwot objętych powództwem zostało dokonane w zaświadczeniach z marca 2020 r. Uzasadniając przyczyny różnic pomiędzy zaświadczeniami załączonymi stwierdził, iż powstały najprawdopodobniej skutek omyłki pisarskiej (polegającej na braku uzupełnienia rubryki w zaświadczeniach przedłożonych przez powodów o odpowiednią wartość PLN i kurs banku).

Oceniając opisywane tu zaświadczenia złożone do akt przez obie strony procesu Sąd oczywiście wziął pod uwagę to, że wszystkie pochodziły od pozwanego banku. Zakwestionowanie prawdziwości stwierdzonych w nich faktów, czyli tego kiedy i w jakiej wysokości powodowie świadczyli na poczet wykonania opisanej w pozwie umowy kredytu, nie mogło się ograniczyć jedynie do ogólnikowego zaprzeczenia dochodzonego przez powodów roszczenia „co do zasady i wysokości”. Pozwany, powołując się na niezgodność z prawdą tego, co wynika z powyższych dokumentów, powinien był wyjaśnić, dlaczego zostały w nim przedstawione informacje nieprawdziwe. Oceniając to Sąd wziął pod uwagę, iż wraz z pismem z 21 stycznia 2022 r. pełnomocnik pozwanego nadesłał zestawienie operacji na rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowym, z którego powodowie dokonywali spłat kredytów (k. 540-550), natomiast dokument ten potwierdził, że zgodne z prawdą są zapisy w zaświadczeniach załączonych do odpowiedzi na pozew.

Zasadniczo ciężar dowodu tego, że powodowie spełnili na rzecz pozwanego i jego poprzednika świadczenia pieniężne we frankach szwajcarskich w wysokości wskazanej w pozwie, tj. tych których zwrotu się domagają w ramach wywiedzionego jako główne roszczenia pieniężnego, spoczywał w niniejszej sprawie na powodach, co wynika z zastosowania art. 6 k.c. Powodowie, po zapoznaniu się z treścią wyjaśnień pozwanego wyrażonych w piśmie z 21 stycznia 2022 r. oraz z nadesłanym wraz z nim dokumentem w postaci zestawienia operacji na ich rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowym, nie przedstawili żadnych nowych dowodów, ani nie zajęli dodatkowego stanowiska w zakresie dotyczącym opisywanego tu zagadnienia. Jeżeli nie zgadzali się z twierdzeniami i dowodami, na które powołał się pozwany, mogli przedstawić konkretne zastrzeżenia sformułowane w oparciu o złożony do akt ww. dokument, bądź naprowadzić dowody z dodatkowych dokumentów, do których mogli uzyskać dostęp (np. z pełnego wyciągu z rachunku bankowego dokumentującego poszczególne spłaty). Tego nie uczynili. W konsekwencji tego Sąd nie widział podstaw, aby odmówić wiary dowodom, na których bazował pozwany, twierdząc, iż powodowie uiszcili na jego rzecz i jego poprzednika prawnego w okresie do 2 maja 2019 r. kwotę 15.051,56 CHF w wykonaniu umowy z 29 września 2006 r. i kwotę 42.930,05 CHF w wykonaniu umowy z 23 kwietnia 2007 r. Na tym Sąd oparł zatem swe rozstrzygnięcie.

Sąd nie widział podstaw, aby w celu ustalenia powyższej okoliczności przeprowadzać dowód z opinii biegłego. Ten bowiem powinien wyłącznie umożliwić pozyskanie, w oparciu o pozostały zgromadzony w aktach materiał dowodowy, wiedzy wymagającej wiadomości specjalnych. Niezasadnie byłoby oczekiwać od biegłego, że samodzielnie dokona on ustaleń cząstkowych, niewymagających wiedzy specjalistycznej, a jedynie wglądu do odpowiednich dokumentów, jeżeli podstaw do tego nie dostarczyłby pozostały materiał. Rolą biegłego nie powinno bowiem być poszukiwanie źródeł dowodowych pozwalających mu ustalić konkretne okoliczności faktyczne. Zadanie biegłego w niniejszej sprawie sprowadziłoby się zatem jedynie do podsumowania tego, co wynika ze złożonych już do akt

przez obie strony zaświadczeń o wysokości spłat dokonanych przez powodów oraz zestawienia operacji na ich rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowym. Biegły nie byłby kompetentny oceniać, które z nich są wiarygodne. Samo dokonanie arytmetycznych wycień mogło natomiast zostać dokonane zarówno bezpośrednio przez strony jak i przez Sąd, co też Sąd ostatecznie uczynił. W konsekwencji tego uznał, iż dowody złożone przez pozwanego i przedstawione przez niego wyjaśnienia dają podstawę do dokonania ustaleń zgodnych z jego twierdzeniami.

Ustalenia faktyczne, które stanowiły podstawę wyroku, Sąd poczynił w oparciu o pozostałe dowody z dokumentów wymienionych w powyższej części uzasadnienia odzwierciedlających te ustalenia, a także z zeznań świadków D. G., J. W. (1), D. P., J. F., D. B. i J. P. oraz o przesłuchanie powodów.

Dowód z przesłuchania ww. świadków Sąd przeprowadził na wniosek pozwanego, jednakże uczynił w trybie przewidzianym w art. 271¹ k.p.c. Po nadesłaniu pisemnych zeznań sporządzonych przez tych świadków Sąd w pismach skierowanych do pełnomocników stron z 2 września 2021 r. zobowiązał ich do wypowiedzenia się, czy domagają się uzupełnienia zeznań przez któregoś z tych świadków, jeżeli tak w jakiej formie Sąd miałby odebrać od nich uzupełniające zeznania, jakie dodatkowe pytania chcieliby zadać świadkom i jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miałyby uzyskanie odpowiedzi świadków na te pytania - w terminie 21 dni od doręczenia zobowiązania pod rygorem przyjęcia przez Sąd, iż strony nie domagają się uzupełnienia zeznań przez żadnego z tych świadków. Pozwany w piśmie z dnia 28 września 2021 r. wniósł o uzupełniające przesłuchanie świadka J. P.. W związku z tym sąd uzupełniająco przesłuchał tego świadka na rozprawie w dniu 11 marca 2022 r. Powód nie wnosił o uzupełniające przesłuchanie żadnych z przesłuchanych w sprawie świadków. W konwencji tego Sąd winien był przyjąć, iż obie strony uznają za wystarczające dla wydania wyroku zeznania dotychczas złożone przez świadków.

Sąd nie widział podstaw, aby podważać wiarygodność zeznań przesłuchanych świadków, jednakże jego zdaniem okazały się być pozbawione mocy dowodowej w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy. Wskazać należy, iż świadkowie przesłuchani w toku przedmiotowego postępowania przekazali Sądowi w swych zeznaniach wyłącznie ogólne informacje o zasadach działań podejmowanych przez bank w związku z umowami kredytów denominowanych walutą obcą. Żaden z tych świadków nie pamiętał powodów jako klientów banku, ani okoliczności związanych z zawarciem tych konkretnie umów kredytu, których dotyczy niniejsza sprawa. Po zapoznaniu się z tymi zeznaniami Sąd nie dostrzegł żadnych podstaw, aby uznać, że okoliczności stwierdzone przez tych świadków w swych zeznaniach mogłyby zadecydować o rozstrzygnięciu dochodzonego w pozwie żądania głównego i powinny być istotnym elementem stanu faktycznego stanowiącego podstawę wydania wyroku.

Oceniając dowód z przesłuchania powodów Sąd miał na uwadze, iż były to osoby bezpośrednio zainteresowane wynikiem procesu, jednak sama ta okoliczność nie wystarczała, aby podważyć wiarygodność ich relacji. Skoro nie kłóciły się one z żadnymi innymi dowodami, nie godziły w zasady logiki czy w wiedzę dostępną w ramach doświadczenia życiowego, Sąd nie znalazł przesłanek do odmowy wiary tym dowodom.

Pozostałą część zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego objęły, stosownie do art. 243² k.p.c., dokumenty złożone do akt zarówno przez powodów jak i pozwanego. Aczkolwiek w toku procesu Sąd nie pominął żadnego z nich, to wydając wyrok ostatecznie uznał, iż dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie dotyczącym dochodzonego przez powodów roszczenia głównego przydatne były wyłącznie te spośród dokumentów, które Sąd wymienił w powyższej części uzasadnienia, opisując swe ustalenia faktyczne. Pozostałe, niewymienione tam, okazały się być zatem pozbawione mocy dowodowej.

W ocenie Sądu, sformułowanej w świetle tak poczynionych ustaleń faktycznych, o zasadności powództwa głównego w zakresie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu z dnia 29 września 2006 r. przesądziło stwierdzenie zamieszczenia w jej treści postanowień abuzywnych w rozumieniu art. 385¹ k.c., których wyeliminowanie prowadzi do nieważności tej umowy w całości. Takie samo przekonanie skłoniło Sąd do uznania, iż nieważny jest aneks nr 2 do umowy kredytu z 23 kwietnia 2007 r. podpisany przez powodów w dniu 13 stycznia 2009 r.

Wskazać wprawdzie trzeba, iż zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Z treści tej regulacji wynika, że aby Sąd mógł ją zastosować, winien ustalić, iż badane postanowienie:

1. znalazło się w treści umowy zawartej z konsumentem,
2. nie zostało z nim indywidualnie uzgodnione,
3. ukształtowało jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,
4. nie określa głównego świadczenia którejs z stron, chyba że zostało sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Przepisy zawarte w § 3 i 4 tego artykułu określają, co należy rozumieć przez postanowienie „niezgodnione indywidualnie”, odnosząc to pojęcie do takich postanowień, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, wskazując w szczególności, iż są to takie, jakie zostały przejęte ze wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta, przy czym ustawodawca nałożył ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, na tę stronę, która się na to powołuje, czyli de facto na przedsiębiorcę.

W art. 385² k.c. określono moment i kontekst decydujące o uznaniu danego postanowienia umownego za niedozwolone. Wskazano tam bowiem, iż oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się:

1. według stanu z chwili zawarcia umowy,
2. biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Pamiętać należy, iż przywołane wyżej uregulowania zostały dodane do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. Nr 22, poz. 271), która implementowała dyrektywę Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE.L Nr 95, str. 29), stanowiącą obecnie element polskiego porządku prawnego jako członka Unii Europejskiej. Wykładni art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c. Sąd winien był zatem dokonywać w kontekście regulacji zawartych w tej dyrektywie.

Stosownie do art. 1 ust. 1 tego aktu prawnego celem dyrektywy jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem. Zgodnie z art. 2 za „nieuczciwe warunki” należy rozumieć te warunki umowne, które zostały zdefiniowane w art. 3 dyrektywy, za „konsumenta” – każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem, za „sprzedawcę lub dostawcę” – każdą osobę fizyczną lub prawną, która w umowach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach dotyczących handlu, przedsiębiorstwa lub zawodu, bez względu na to, czy należy do sektora publicznego czy prywatnego.

W art. 3 ust. 1 ww. dyrektywy prawodawca unijny określił, co należy rozumieć poprzez „nieuczciwe warunki”, czyniąc to w sposób, do którego art. 385¹ § 1 k.c. jest bardzo zbliżony. Wskazał bowiem, iż warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ust. 2 wskazano, iż warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania ww. artykułu do

pozostaje części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim.

Z przepisem zawartym w art. 4 ust. 1 dyrektywy koresponduje wcześniej cytowany przez Sąd w niniejszym uzasadnieniu art. 385² k.c. Stanowi on bowiem, iż nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.

Przepis art. 4 ust. 2 dyrektywy stanowi, podobnie jak dodany do kodeksu cywilnego przepis art. 385¹ § 1 k.c., iż ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

O ile zatem regulacja znajdująca się w kodeksie cywilnym, dopuszczając możliwość uznania za niedozwolone postanowień określających główne świadczenie strony, odwołuje się do postanowienia, które nie zostało sformułowane w sposób „jednoznaczny”, to przepis zawarty w dyrektywie zakłada, że ocenie pod kątem omawianej tu abuzywności mogą być poddawane także warunki dotyczące lub określające główny przedmiot umowy, jeżeli nie spełniają cechy bycia „wyrażonym prostym i zrozumiałym językiem”. Wynika z tego, iż oceny „jednoznaczności” sformułowania danego postanowienia umownego, co do którego Sąd dojdzie do przekonania, iż określa „główny przedmiot umowy” tudzież „główne świadczenie” którejś ze stron, winien dokonywać badając, czy tę jednoznaczność przesądza jego sformułowanie dokonane w sposób „prosty i zrozumiały”, czyli w taki, że przeciętny konsument po zapoznaniu się z nim był w stanie pojąć, jakie skutki prawne wywoła wyrażenie przez niego zgody na zawarcie umowy zawierającej to postanowienie.

Wymóg, by postanowienia zamieszczone przez przedsiębiorcę w umowie zawieranej z konsumentem były zredagowane „prostym i zrozumiałym językiem”, znalazł swój wyraz w art. 5 ww. dyrektywy, zgodnie z którym w przypadku umów, w których wszystkie lub niektóre z przedstawianych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, warunki te muszą zawsze być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem. Na gruncie kodeksu cywilnego stanowi o tym art. 385 § 2 k.c., w którym wskazano, iż wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały.

Przekładając wszystkie powyższe rozważania odnoszące się do przywołanych uregulowań prawnych na grunt okoliczności faktycznych niniejszej sprawy Sąd pragnie wskazać, iż w jego ocenie spełnione zostały wszelkie przesłanki, aby uznać za abuzywne te spośród postanowień zamieszczonych w umowie kredytu z dnia 29 września 2006 r., które powodowie wskazywali w pozwie i w dalszych pismach procesowych.

W świetle materiału dowodowego zgromadzonego w toku procesu brak było jakichkolwiek podstaw, aby odmówić powodowi statutu konsumenta. Definicję pojęcia „konsument” wprowadził do kodeksu cywilnego dodany ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 49, poz. 408) przepis art. 221 k.c., który stanowi, iż za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Koresponduje to definicją konsumenta zamieszoną w art. 2 lit. b) ww. dyrektywy, gdzie - jak już wcześniej wskazano - określono, że za „konsumenta” należy rozumieć każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem. Obie regulacje kładą zatem nacisk nie na cechy danej osoby, w tym na to czy prowadzi ona działalność gospodarczą lub zawodową, lecz na związek funkcjonalny danej umowy, której postanowienia są oceniane pod kątem ich abuzywności, z takiego rodzaju działalnością, a zatem na to, czy zawarcie umowy służyło prowadzeniu działalności gospodarczej lub zawodowej. Ta winna być niewątpliwie prowadzona w

sposób zorganizowany i ciągły i dotyczyć określonego zakresu czynności, w których należy upatrywać związku z umową.

W postanowieniu z dnia 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawie o sygn. C#198/20, wszczętej na skutek wniosku o wydanie, na podstawie art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, orzeczenia w trybie prejudycjalnym, złożonego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Woli w Warszawie, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zwrócił uwagę, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału „to właśnie poprzez odniesienie do statusu kontrahentów, w zależności od tego, czy działają oni w ramach swojej działalności gospodarczej, dyrektywa 93/13 definiuje umowy, do jakich ma zastosowanie”. Wskazał, iż „jeśli chodzi o pojęcie konsumenta w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13, Trybunał wielokrotnie uściślił, że ma ono charakter obiektywny i jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji”. Trybunał zauważył, iż „konsument znajduje się w słabszej pozycji niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzi on się na postanowienia umowne sporządzone uprzednio przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść”. Zdaniem Trybunału „zakwalifikowanie danej osoby jako konsumenta w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 nie zależy od jej zachowania, choćby było ono niedbałe, przy zawieraniu umowy kredytu”. Przypomniał, iż „w celu zagwarantowania ochrony, o której mowa w tej dyrektywie, Trybunał podkreślił, że sytuacja nierówności między konsumentem a sprzedawcą lub dostawcą może zostać załagodzona jedynie poprzez aktywną interwencję organu niezwiązanego ze stronami umowy”. W świetle tych rozważań Trybunał orzekł, że „w ramach zadań ciążących na sądzie krajowym na mocy przepisów dyrektywy 93/13 sąd ten jest zobowiązany do zbadania z urzędu nieuczciwego charakteru warunku umownego i w ten sposób do zniwelowania braku równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą”, dodając że „spoczywający na sądzie krajowym obowiązek dokonania, w razie potrzeby z urzędu i zgodnie z art. 3 i 4 tej dyrektywy, oceny nieuczciwego charakteru warunków umownych również nie zależy od zachowania danego konsumenta, choćby było ono niedbałe”. Trybunał „nie ograniczył zakresu stosowania systemu ochrony konsumenckiej przewidzianej przez dyrektywę 93/13 jedynie do właściwie poinformowanych oraz dostatecznie uważnych i rozsądnych przeciętnych konsumentów.”.

Uzasadniając cytowane wyżej postanowienie z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie o sygn. C#198/20, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, powołując się na wcześniej wydany przez siebie wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r. pod sygn. C#26/13, wskazał, iż odnosząc się do zagadnień objętych wcześniej wywiedzionymi pytaniami prejudycjalnymi dotyczącymi w szczególności wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, a zwłaszcza znaczenia, jakie należy nadać pojęciom „główny przedmiot umowy” i „wynagrodzenie”, jak również dotyczącymi zakresu wymogu, zgodnie z którym warunek umowny powinien być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, orzekł, że „jeżeli chodzi o określoną przez analizowany warunek specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, do sądu odsyłającego należy ustalenie, czy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, w tym form zachęty stosowanych przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu i dostarczonych na tym etapie informacji, właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niosło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu.”. Dodał, że Trybunał stwierdził zatem we wspomnianym wyroku, że „w ramach oceny, której powinien dokonać sąd odsyłający w celu ustalenia czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, sąd ten powinien przyjąć jako kryterium oceny właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta. Wynika z tego, że jedynie w ramach dokonywanej przez sąd krajowy oceny przejrzystego charakteru warunku umownego odnosi się on do właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta.”.

Według treści umowy z dnia 29 września 2006 r., której odpis został załączony do pozwu, udzielony nią kredyt był przeznaczony finansowanie części kosztów nabycia nieruchomości położonej w B., gmina D., stanowiącej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w S. Wydział Zamiejscowy w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Według umowy z 23 kwietnia 2007 r. przeznaczeniem udzielonego nią powodom kredytu była natomiast budowa domu jednorodzinnego

zlokalizowanego w na tej nieruchomości. Już sam ten fakt nakazywał Sądowi domniemywać, że celem obu powyższych umów nie była działalność gospodarcza czy zawodowa, którą by prowadzili powodowie, lecz potrzeba zaspokojenia ich potrzeb mieszkaniowych. Powyższe przekonanie wynikające z dokumentu umowy powodowie potwierdzili składając zeznania w charakterze strony w niniejszej sprawie. Wynika z tych dowodów, iż powódka wówczas nie prowadziła w kredytowanych nieruchomościach działalności gospodarczej. Powód zaś w ogóle takiej działalności nie prowadził. Pozwany zaś nie zdołał udowodnić niczego, co by podważało te okoliczności. Sąd nie znalazł zatem podstaw, aby podważyć status powodów jako konsumentów.

Przypomnieć tu trzeba, iż powodowie w uzasadnieniu pozwu za niedozwolone uznali postanowienia zawarte w następujących zapisach przewidzianych w części ogólnej umowy kredytu z 29 września 2006 r.:

- § 1 ust. 2 o treści: „w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złotek wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu waluty, zgodnie z tabelą kursów z dnia uruchomienia środków”;
- § 1 ust. 3 o treści: „w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez bank kwoty kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych, ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, z uwzględnieniem § 11 ust. 2-4 oraz § 18 ust. 6”;
- § 11 ust. 3 o treści: „do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według tabeli kursów z dnia wypłaty środków”;
- § 11 ust. 4 o treści: „w przypadku kredytów denominowanych, gdy przyznana kwota kredytu, na skutek różnic kursowych, okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kredytu kwotą: 1) przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu określonego w § 1 ust. 2 CSU, bank uruchomi środki w wysokości, stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej, 2) niewystarczającą do realizacji celu, określonego w § 1 ust. 2 CSU, kredytobiorca zobowiązany jest do zbilansowania inwestycji przez uzupełnienie środków własnych przed wypłaceniem środków przez Bank”;
- § 13 ust. 7 o treści: „w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej: 1) harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie, w której kredyt jest denominowany, 2) spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, 3) do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu, stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych”.

Jako abuzywny w aneksie nr 2 do umowy kredytu z dnia 23 kwietnia 2007 r. podpisanym przez nich w dniu 13 stycznia 2009 r. powodowie uznali natomiast zapis zmieniający § 1 ust. 1 części szczególnej tej umowy o treści: „ kwota kredytu denominowanego po zmianie waluty, stanowi na dzień sporządzenia aneksu kwotę w złotych stanowiącą równowartość 259 519,77 CHF, przy czym ostateczna kwota kredytu po zmianie waluty, zostanie określona po przeliczeniu według kursu kupna CHF podanego w tabeli kursów, obowiązującego w banku w momencie zaewidencjonowania w systemie informatycznym banku kwoty, kredytu po zmianie waluty tj. w terminie 5 dni od daty podpisania przez kredytobiorcę aneksu”.

Rozstrzygając sprawę Sąd winien był dostrzec, że obie umowy kredytu, tj. zarówno ta zawarta przez powodów z poprzednikiem pozwanego w dniu 29 września 2006 r. (jako pierwotnie denominowana kurem CHF), jak i ta z 23 kwietnia 2007 r. (jako pierwotnie „złotowa”) zawierały te same postanowienia części ogólnej umowy. Zastosowanie ww. postanowień § 1 ust. 2, § 1 ust. 3, § 11 ust. 3, § 11 ust. 4 i § 13 ust. 7 części ogólnej tych umowy zależało wyłącznie od tego, jaka waluta została wymieniona w § 1 ust. 1 części szczególnych tych umów. W przypadku pierwszej z nich postanowienia te miały zatem zastosowanie już od chwili zawarcia umowy kredytu. W przypadku drugiej, datowanej

na 23 kwietnia 2007 r., aby znalazły zastosowanie wystarczyło aneksem nr 2 z 13 stycznia 2009 r. zmienić zapis § 1 ust. 1 części szczególnej umowy kredytu (zastępując kwotę wyrażoną pierwotnie w PLN kwotą wyrażoną w CHF).

Zważywszy na zapisy § 2 ust. 1 i 2 części ogólnych obu umów kredytu następstwem dokonania zmiany waluty w § 1 ust. 1 części szczególnej umowy musiało być zmiana sposobu oprocentowania kredytu do tego odpowiadającego rodzajowi umowy. Według § 2 ust. 1 i 2 części ogólnych obu umów oprocentowanie kredytu określone w § 1 ust. 8 części szczególnej miało być ustalane według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej powiększonej o marżę banku, przy czym wskazano, iż stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce: WIBOR 3M w przypadku kredytów udzielanych w PLN; LIBOR 3M w przypadku kredytów denominowanych w USD lub CHF. Konsekwencją tego było dokonanie w aneksie nr 2 zmiany nie tylko § 1 ust. 1 części szczególnej umowy z 23 kwietnia 2007 r. lecz także jej § 1 ust. 8 poprzez obniżenie wysokości oprocentowania.

Przed dokonaniem dalszej oceny prawnej uzasadniającej uznanie ww. zapisów za abuzywne Sąd prawnie podkreślić, iż umowa tego rodzaju, jaką powodowie zawarli z poprzednikiem pozwanego w dniach 29 września 2006 r. i 23 kwietnia 2007 r. została uregulowana w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939). Zgodnie z jego ust. 1. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Według ust. 2. umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy; kwotę i walutę kredytu; cel, na który kredyt został udzielony; zasady i termin spłaty kredytu; wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu; zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu; terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych; wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje; warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. W chwili zawarcia umowy kredytu przez powodów z pozwany nie obowiązywał jeszcze art. 69 ust. 2 pkt 4a dodany do Prawa bankowego ustawą z dnia 29.07.2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie 26.08.2011 r., stanowiący, iż w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Niewątpliwym jednak było, w dniu, kiedy doszło do zawarcia ww. umowy, iż powinna była ona bezwzględnie określać zarówno kwotę i walutę kredytu, jak również cel, na który kredyt został udzielony, jak i zasady i termin spłaty kredytu.

Jak to wynika wprost z treści obu ww. umów, ale również z przesłuchania powodów, środki pieniężne, jakie powodowie chcieli uzyskać zaciągając kredyt, były im potrzebne w złotych polskich. Dokumenty przedłożone do akt przez pozwanego świadczą, że w takiej walucie został im wypłacony nie tylko kredyt udzielony umową pierwotnie „złotową” (z 23 kwietnia 2007 r.) ale także i ten przyznany umową z 29 września 2006 r. (pierwotnie denominowaną kursem CHF). W przypadku umowy z 29 września 2006 r. aby ocenić, co należy rozumieć przez „kwotę i walutę kredytu” udzielonego powodom, nie należy zatem odnosić się wyłącznie do tego, jaką kwotę we frankach szwajcarskich literalnie zapisano w § 1 ust. 1 części szczególnej ww. umowy, gdzie wskazano 104 373 CHF. Zarówno zapis § 1 ust. 1 jak i łączący się z nim § 1 ust. 2 części ogólnej umowy świadczą o tym, że o kwocie kredytu decydować miało de facto to, jaką równowartość kwoty 104.373 CHF, pozwany wyliczy stosując swój kurs kupna CHF z dnia wypłaty kredytu. Nie jest więc tak, że powodowie, zawierając umowę kredytu z 29 września 2006 r., na podstawie jej treści mogli stwierdzić, jaką kwotę faktycznie otrzymają od banku.

Takie ukształtowanie umowy z 29 września 2006 r. wyraźnie różni się od sposobu ukształtowania pierwotnej treści postanowień umowy z 23 kwietnia 2007 r. W przypadku tej drugiej już w chwili zawarcia umowy powodowie byli w stanie ustalić, że otrzymają od banku faktycznie kwotę 800.000 zł, co będzie równoznaczne z kwotą kredytu, jaką będą obowiązani bankowi zwrócić. Powyższe uległo zmianie dopiero z chwilą podpisania aneksu nr 2 z 13 stycznia 2009 r.

Treść umowy kredytu z 29 września 2006 r., a także zmian wprowadzonych aneksem nr 2 z 13 stycznia 2009 r. do umowy z 23 kwietnia 2007 r. zostały skonstruowane w ten sposób, iż waluta obca została w nich użyta wyłącznie w takim celu, aby za jej pośrednictwem bank mógł określić wysokość salda kredytu, jaki powodowie będą obowiązani zwrócić. Z drugiej strony waluta obca miała być wyznacznikiem wysokości każdej poszczególnej raty, w jakiej kredyty miałyby być przez nich spłacane. Ani w umowie ani w innych dokumentach dotyczących spornych ułówek - w których posiadaniu był Sąd, nie zawarto żadnych uregulowań, które ograniczałyby dowolność pozwanego przy obliczaniu wysokości kwoty kredytu wypłacanego powodom, a więc pierwotnej wysokości ich zobowiązania, a także poszczególnych rat, w jakich kredyty miały być spłacane. Sam dokument umowy, aneksu czy złożonego do akt regulaminu kredytowania nie dawały powodom wskazówek, w jaki sposób będzie obliczana przez bank wysokość kursu kupna waluty obcej stanowiąca miernik określania wysokości ich zadłużenia tytułem salda kredytu i jak i kursu sprzedaży decydującego o wysokości poszczególnych rat. Teoretycznie rzecz biorąc umowa kredytu z dnia 29 września 2006 r. oraz zmiany wprowadzone aneksem nr 2 z 13 stycznia 2009 r. do umowy z 23 kwietnia 2007 r. zostały zredagowane w taki sposób, iż pozwany zastrzegł dla siebie w tym zakresie żadnego ograniczenia.

O tym, iż wszystkie przywołane powyżej postanowienia umowne „ukształtowały prawa i obowiązki” powodów „w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy” (co winno decydować o ich abuzywności w myśl art. 385¹ § 1 k.c.), czy też że „stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary”, spowodowały „znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta” (do czego odnosi się przepis zawarty w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13), w ocenie Sądu decydowały jednakże dwa aspekty.

Po pierwsze zdaniem Sądu przemawiało za tym to, o czym wcześniej wspomniano, że zostały one zredagowane w sposób, który pozostawiał bankowi pełną swobodę w ustalaniu wysokości kursów kupna franka szwajcarskiego stosowanego do obliczenia wysokości salda zadłużenia kredytów, jakie mieli obowiązek spłacić powodowie, i rat spłaty.

Wśród wielu orzeczeń dotychczas wydanych przez Sąd Najwyższy, w których dokonano oceny abuzywności podobnego rodzaju postanowień umownych, wskazać można chociażby na wyrok z dnia 15 listopada 2019 r. wydany pod sygn. V CSK 347/18, gdzie Sąd ten stwierdził, iż „postanowienia umowy lub wzorca ustalone jednostronnie przez bank i przyznające mu uprawnienie do jednostronnego, samodzielnie ustalania kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego w stosunku do złotych bez wskazania reguł kształtowania tego kursu stanowią postanowienia naruszające dobre obyczaje, godzą bowiem w istotę równowagi kontraktowej stron. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. Sąd dokonując oceny przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta powinien ponadto mieć na uwadze narzucony przez przedsiębiorcę mechanizm kontraktowy kształtowania praw i obowiązków kredytobiorcy z uwzględnieniem ryzyka, na jakie został narażony zawierając umowę obejmującą postanowienie abuzywne umożliwiające bankowi jednostronne ustalanie i kształtowanie w toku wykonywania umowy kursu walutowego. Bez znaczenia jest przy tym to, czy i w jaki sposób umowa jest wykonywana. Nie można bowiem tracić z pola widzenia faktu, iż zgodnie z art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Zdarzenia późniejsze nie mogą w związku z tym determinować wniosków co do tego, czy, w jakim zakresie i z jakiego powodu postanowienie umowy zawartej z konsumentem ma charakter niedozwolony. Odwołanie do kursów walut zawartych w „tabeli kursów” banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie,

czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.”.

Dodać można, iż ostatnio Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie o sygn. C-212/20 wyraził pogląd, który w pełni koresponduje z wcześniej wyrażonym. Stwierdził bowiem, iż „artykuł 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę.”. Orzekł również, iż „artykuły 5 i 6 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron.”.

W świetle powyższych okoliczności bez znaczenia dla oceny abuzywności ww. postanowień umowy kredytu zawartej przez powodów z pozwanym było zbadanie, w jakiej wysokości faktycznie kształtowały się kursy kupna i sprzedaży waluty zastosowane przez bank do obliczenia wysokości kredytu wypłaconego na rzecz powodów i poszczególnych rat spłaty, w tym czy odbiegały one od kursów stosowanych przez inne banki, również czy znacząco różniły się od kursów publikowanych przez Narodowy Bank Polski. Powyższe okoliczności nie mieściły się bowiem w żaden sposób w zakresie kryteriów oceny przewidzianych w art. 385² k.c. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. wydanej pod sygn. III CZP 29/17 wypowiedziano pogląd, iż dla oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone, zatem w konsekwencji czy naruszenie interesów konsumenta jest rażące, nie mają okoliczności, które wystąpiły po zawarciu umowy, lecz te istniejące w chwili zawarcia umowy. Sposób wykonywania umowy jest zatem irrelevantny dla oceny podstaw do zastosowania art. 385 k.c.

Z tego samego względu bez znaczenia dla oceny abuzywności ww. postanowień umownych miało to, iż po zawarciu przedmiotowej umowy, a mianowicie w dniu 26 sierpnia 2011 r., weszła w życie tzw. ustawa antyspreadowa (o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw z dnia 29 lipca 2011 r., Dz.U. Nr 165, poz. 984), którą dodano do art. 69 ww. ustawy przepis ust. 3., zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Co więcej, regulacje tej ustawy w żaden sposób nie dotyczyły mechanizmu przewidzianego w § 11 ust. 3 części ogólnej ww. umowy kredytu odnoszącego się do kursów kupna stosowanych przy wypłacie kredytu, przewidywały jedynie możliwość dokonania zmian w zakresie dotyczącym zasad spłaty rat kapitałowo-odsetkowych.

W przywołanym już wyżej wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie o sygn. C-212/20 Trybunał wziął pod uwagę fakt nowelizacji art. 69 dokonanej ww. ustawą, w wyniku której nie tylko dodano § 3, ale w § 2 przewidziano dodatkowo, iż umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej powinna od tej pory koniecznie zawierać informacje dotyczące metod i dat ustalania kursu wymiany, na podstawie którego obliczane są kwota kredytu i raty kredytowe oraz zasady wymiany walut. Trybunał uznał, że „chociaż art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stanowi dla państw członkowskich przeszkody w zapobiegnięciu za pośrednictwem przepisów krajowych stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich zawieranych przez przedsiębiorcę, to jednak faktem pozostaje, że prawodawca musi w tym kontekście spełnić wymogi wynikające z art. 6 ust. 1 tej dyrektywy. Fakt, że warunek umowny został na podstawie przepisów krajowych uznany za nieuczciwy i nieważny oraz zastąpiony nowym warunkiem nie może

bowiem prowadzić w konsekwencji do osłabienia ochrony gwarantowanej konsumentom. W tych okolicznościach przyjęcie przez prawodawcę przepisów regulujących stosowanie warunku umownego i przyczyniających się do zapewnienia odstrasżającego skutku dyrektywy 93/13 w odniesieniu do zachowania przedsiębiorców pozostaje bez uszczerbku dla praw przyznanych konsumentowi w tej dyrektywie (wyrok z dnia 29 kwietnia 2021 r., C#19/20).

Wbrew zapatrywaniu pozwanego wyrażonemu w odpowiedzi na pozew Sąd nie dopatrzył się w zgromadzonym materiale dowodowym podstaw do jednoznacznego stwierdzenia, że powodowie od początku zawarcia umowy mieli możliwość dokonywania spłat kredytu denominowanego kursem CHF dokonując wpłat bezpośrednio w walucie kredytu. Żadnych zapisów świadczących o tym nie zawierają umowy kredytu (czy to w części szczególnej czy ogólnej). Sąd wziął pod uwagę, iż pozwany powoływał się w tej mierze na postanowienia zawarte w § 7 ogólnych warunków udzielania kredytu mieszkaniowego (...), jakie obowiązywały w czasie zawarcia dwóch ww. umów kredytu. Wynikało z nich wyłącznie to, że bank stwarzał możliwość dokonywania spłaty kredytu w dwóch wariantach: w ten sposób, że kredytobiorca mógł dokonywać wpłaty środków na rachunek oszczędnościowo - rozliczeniowy prowadzony przez bank lub bezpośrednio na rachunek obsługi kredytu. Z żadnych dowodów nie wynika, by powodom w celu obsługi kredytu został zaoferowany rachunek walutowy, z którego mogliby dokonywać spłat kredytu w walucie obcej. Pozwany nie wykazał, że powodowie zostali poinformowani przez przedstawicieli banku o tym, że aby móc dokonywać spłat w walucie obcej, muszą otworzyć dodatkowy rachunek walutowy, na którym muszą gromadzić środki we frankach szwajcarskich pozwalające na spłatę. W ocenie Sądu to, że w § 5 ust. 8 części szczególnej umów został wskazany taki a nie inny numer rachunku bankowego powodów, z którego bank miał pobierać środki w celu spłaty kredytu, nie oznacza, iż doszło do indywidualnego uzgodnienia pomiędzy stronami umowy tego, że powodowie będą dokonywali spłat w złotych.

W realiach sprawy pomiędzy stronami, aby umożliwić powodom spłatę kredytów we frankach szwajcarskich, zostały zawarte porozumienia z dnia 10 września 2011 r. do umowy z 29 września 2006 r. oraz z dnia 13 września 2011 r. do umowy z 23 kwietnia 2007 r. Świadczy to o tym, że po zawarciu umowy kredytu z 29 września 2006 r. powodowie do czasu zawarcia pierwszego z tych porozumień nie mieli możliwości spłat w walucie obcej. Aby wykazać to, iż w chwili zawierania umowy kredytu powodowie mogli wybrać wariant spłaty wpłaty w walucie obcej, pozwany powinien był udowodnić, że powiadomiono ich wówczas o tym, że powinni wskazać inny niż podany przez nich w § 1 ust. 1 części szczególnej umowy rachunek bankowy do spłaty i że rachunek ten powinien być walutowy. Co do umowy kredytu z 23 kwietnia 2007 r. to aneks z dnia 13 stycznia 2009 r. wprowadzał zmiany do umowy, gdzie już był wpisany rachunek bankowy do spłaty. Pozwany w tej mierze powinien udowodnić, że powodom przy podpisywaniu aneksu zaoferowano dokonanie zmiany również § 1 ust. 8 części szczególnej umowy kredytu poprzez wpisanie tam innego rachunku bankowego do spłaty niż dotychczas widniejący, a mianowicie rachunku walutowego. Tego pozwany nie uczynił. W świetle tego Sąd uznał, iż powodowie stali się uprawnieni dokonywać spłaty kredytu w walucie obcej dopiero wskutek porozumień z 10 i 13 września 2011 r., a wcześniej byli pozbawieni takiej możliwości.

W ocenie Sądu fakt zawarcia przez bank z powodami dwóch ww. porozumień nie wykluczał możliwości uznania abuzywności przywołanych wyżej postanowień umownych. W porozumieniach tych zmieniono co prawda zasady dokonywania spłat kredytów (wówczas już obu uznawanych jako denominowane kursem CHF). Zdaniem Sądu nie uniemożliwiał to jednak zastosowania w sprawie przepisu art. 385¹ k.c. W wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie o sygn. C-19/20, wypowiedział się, iż „wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Takie stwierdzenie pociąga za sobą przywrócenie sytuacji, w jakiej znajdowałby się konsument w braku warunku, którego nieuczciwy charakter zostałby stwierdzony, chyba że konsument poprzez zmianę nieuczciwego warunku zrezygnował z takiego przywrócenia w drodze wolnej i świadomej zgody, czego zbadanie należy do sądu krajowego. Jednakże z przepisu tego nie wynika, że stwierdzenie nieuczciwego charakteru pierwotnego warunku umownego miałoby co do zasady skutek w postaci unieważnienia umowy, jeśli zmiana tego warunku pozwala na

przywrócenie równowagi między obowiązkami i prawami tych stron wynikającymi z umowy i na usunięcie wady obciążającej ten warunek.”.

Dowody zgromadzone w niniejszym postępowaniu nie świadczyły, by w chwili dokonywania zmiany stosunków prawnych wynikłych z ww. umów kredytu, jakie wprowadzono opisanymi tu porozumieniami, powodowie byli świadomi abuzywności zapisów zawartych w przywołanych wcześniej postanowieniach umownych. Z niczego nie wynika, by porozumienia miały na celu naprawę tych stosunków w sposób, który miałby nie być uznawany za abuzywny, w tym by strony poprzez niego dążyły do zapobieżenia skutkom wynikającym z pierwotnej abuzywności tych zapisów. Pozwany nie udowodnił, że powodowie podpisując te porozumienia, dokonali w drodze - jak to stwierdził Trybunał - „wolnej i świadomej zgody” rezygnacji z ustawowego modelu przywrócenia pierwotnej nierównowagi kontraktowej wynikającej z nieuczciwego warunku umownego wyrażonego w art. 385¹ k.c. To wszystko przekonywało Sąd orzekający w niniejszej sprawie, iż fakt zawarcia aneksu nr 2 z 26 marca 2010 r. nie uniemożliwiał zastosowania w niej przepisu art. 385¹ k.c.

Niezależnie od stwierdzenia tego, że podstawą do zastosowania w sprawie art. 385¹ k.c. był wzgląd na dowolność ukształtowania w ww. zapisach umownych sposobu obliczania przez bank kursów walut stosowanych do określania wysokości salda kredytów spłacanych przez powodów i rat spłaty, o abuzywności wszystkich ww. postanowień umownych z drugiej strony decydowało zdaniem Sądu takie ich ukształtowanie, iż uchybiały one wymogowi wyrażenia „prostym i zrozumiałym językiem”, tj. w sposób, który pozwoliłby kredytobiorcom ocenić, jakie ryzyko na siebie przyjmują, zawierając umowę kredytu, w której zamieszczone są te postanowienia, odnoszące się do wysokości kursu franka szwajcarskiego.

Jak już wcześniej wskazano, w art. 5 przywołanej wcześniej dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich znalazł swój wyraz wymóg, by postanowienia zamieszczone przez przedsiębiorcę w umowie zawieranej z konsumentem były zredagowane „prostym i zrozumiałym językiem”, z czym na gruncie kodeksu cywilnego koresponduje art. 385 § 2 k.c.

Celem powyższych uregulowań jest bez wątpienia to, by przeciętny konsument, taki który uważnie, w sposób rozsądny winien ocenić, jakie konsekwencje prawne wynikną dla niego z zawarcia danej umowy, mógł powziąć wiedzę o tym na podstawie samej treści umowy, ewentualnie w oparciu o okoliczności towarzyszące jej zawarciu, tudzież o umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny (vide - art. 385² k.c., art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13).

Jak już wcześniej Sąd stwierdził, umowa z dnia 29 września 2006 r. a także aneks nr 2 do umowy z dnia 23 kwietnia 2007 r. zostały zredagowane w ten sposób, iż o wysokości salda zadłużenia powodów i poszczególnych rat spłaty kredytu miał decydować kurs franka szwajcarskiego. Nigdzie w umowie ani w aneksie nr 2 nie zamieszczono zapisów precyzujących, o ile może wzrosnąć wysokość tego zadłużenia. Na podstawie umowy oraz aneksu powodowie, podobnie jak by to było w przypadku każdego przeciętnego konsumenta, mogli co najwyżej przewidzieć, że wartość kredytu, jaki będą obowiązani spłacać, i rat tej spłaty, będzie mogła się zmieniać wraz ze wzrostem kursu waluty obcej. Nie mogli przewidzieć o ile. Powodowie w związku z zawarciem przedmiotowej umowy a także aneksu nie otrzymali zatem od banku żadnych informacji, które pozwoliłyby im ocenić, czy zawarcie przez nich umów zawierających ww. postanowienia będzie dla nich korzystne czy też nie, o ile kurs franka szwajcarskiego może wzrosnąć, na ile zatem może się okazać, iż zaciągnięcie zobowiązania będzie dla nich rujnujące.

Sąd nie doszukał się w zgromadzonym materiale żadnych dowodów, które by potwierdziły, iż pozwany bank przy zawarciu z powodami umowy kredytu z 29 września 2006 r., czy też aneksu nr 2 do umowy kredytu z 23 kwietnia 2007 r. podpisanego w dniu 13 stycznia 2009 r., bądź wcześniej, wyjaśnił im w sposób dostateczny to, jakie faktyczne znaczenie może mieć dla nich uzależnienie w umowie kredytu wysokości ich zobowiązania od wartości kursu franka szwajcarskiego. Brak dowodów na to, by przedstawiciel banku, z którymi powodowie kontaktowali się dokonując tych czynności prawnych wytłumaczyli im, o ile jest w stanie wzrosnąć kurs franka szwajcarskiego, a zatem o ile może zmienić się kwota kredytu, którą będą obowiązani w przyszłości spłacić, tudzież wysokość rat spłaty. Bank, jako

profesjonalista w obrocie środkami pieniężnymi, w tym walutą obcą, miał niewątpliwie możliwość, w przeciwieństwie do powodów będących konsumentami, przewidzieć, że kurs franka szwajcarskiego jest w stanie wzrosnąć w sposób znacznie przewyższający wysokość kursu z dnia zawarcia umowy. Nie informując o tym kredytobiorców w sposób należyty, tj. tak aby uczynić to „prostym i zrozumiałym językiem”, jak to winno nastąpić w świetle z art. 385 § 2 k.c. i art. 5 przywołanej wcześniej dyrektywy 93/13, naruszał zasadę równorzędności kontraktujących, sprawiał, że postanowienia umów odnoszące się do ustalania wysokości zadłużenia kredytobiorców w oparciu o kurs waluty obcej, miały taki charakter, do jakiego odnoszą się przepisy zawarte w art. 385¹ k.c. i art. 3 ust. 1 ww. dyrektywy.

W orzecznictwie TSUE akcentowany jest pogląd, iż deficyt informacyjny po stronie konsumenta winien skutkować istnieniem po stronie przedsiębiorcy przedkontraktowego obowiązku informacyjnego. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny ciążyący na przedsiębiorcy - w tym przypadku na banku - powinien natomiast wpływać na ocenę, czy dane postanowienie umowne ma charakter abuzywny. Samo zaniechanie informacyjne może zatem stanowić samoistną przesłankę do stwierdzenia abuzywności danego postanowienia umowy.

Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 20 września 2017 r. wydanym w sprawie o sygn. C-186/16, „wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem, o którym mowa w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Do sądu krajowego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tym zakresie. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Do sądu krajowego należy ustalenie czy bank przedstawił zainteresowanym konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązań finansowych warunek umowny, zgodnie z którym kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty.”.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje w swym orzecznictwie, iż art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie. Do sądu odsyłającego należy ocena, w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy w postępowaniu głównym i z uwzględnieniem między innymi fachowej wiedzy przedsiębiorcy, w tym przypadku banku, w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, istnienia ewentualnej nierównowagi w rozumieniu rzeczono przepisu. Trybunał przyjmuje, że wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. wyroki z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. C-26/13, a także z dnia 23 kwietnia 2015 r., sygn. C-96/14).

W świetle orzecznictwa Trybunału wymogu przejrzystości warunków umownych wynikającego z art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy 93/13 nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. (podobnie w wyrokach z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. C-26/13; a także z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. C-348/14).

W wyroku z dnia 20 września 2018 r., sygn. C-51/17, Trybunał stwierdził, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

Również w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r., sygn. C-609/19, TSUE stwierdził, że wymogu przejrzystości warunków umownych wynikającego z art. 4 ust. 2 i z art. 5 dyrektywy 93/13 nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez wskazaną dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (por. wyrok z dnia 3 marca 2020 r., sygn. C-125/18, i przytoczone tam orzecznictwo). Szczególne znaczenie przedstawiają wyjaśnienia dotyczące ryzyka dla kredytobiorcy związanego z silną deprecjacją środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, oraz wzrost zagranicznej stopy procentowej. Bank powinien przedstawić informacje, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (por. wyrok z dnia 20 września 2018 r., sygn. C-51/17, i przytoczone tam orzecznictwo). Dla spełnienia wymogu przejrzystości informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą płatniczą może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej. Powyższa kwestia powinna zostać rozpatrzona przez sąd w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu (zob. wyrok z dnia 26 lutego 2015 r., C-143/13).

Ponadto jak wskazał Trybunał w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r., sygn. C-609/19, powołując się na treść artykułu 5 dyrektywy 93/13, wszelkie wątpliwości co do treści warunku należy interpretować na korzyść konsumenta. Konsument musi mieć podane wszystkie informacje mogące mieć wpływ na zakres jego obowiązków i pozwalające mu ocenić między innymi całkowity koszt kredytu, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowanego/indeksowanego ponosi pewne ryzyko kursowe, przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy. Powyższe wymogi informacyjne Trybunał potwierdził również w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r., sygn. C-776/19, powtarzając tezy powołane wyżej. Podkreślił, że wymóg przejrzystości warunków umowy, w tym w zakresie ryzyka kursowego, jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca dostarczy konsumentowi wystarczających informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument był w stanie oszacować w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy. Trybunał uznał, że to przedsiębiorca jest co do zasady zobowiązany do wykazania przed sądem prawidłowego wykonania ciążących na nim obowiązków przedumownych i umownych związanych w szczególności z wymogiem przejrzystości warunków umownych wynikającym w szczególności z art. 4 ustęp 2 dyrektywy 93/13. Ciężar dowodu w powyższym zakresie został przerzucony na przedsiębiorcę - tu pozwanego.

Dodać można, iż ostatnio, w uzasadnieniu przywołanego już wcześniej wyroku wydanego w dniu 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej dał wyraz wszystkim powyższym poglądom. Stwierdził tam bowiem, że „wymóg jasnego i zrozumiałego sformułowania, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13,

ma zastosowanie także wówczas, gdy warunek jest objęty zakresem stosowania art. 4 ust. 2 tej dyrektywy (...), zgodnie z brzmieniem art. 5 dyrektywy 93/13, jeżeli warunki umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem są wyrażone na piśmie, warunki te „zawsze muszą być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem”, a tym samym muszą spełniać wymóg przejrzystości (...), konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy (...), wymóg przejrzystości warunków umownych nie może zostać zawężony do ich prostego i zrozumiałego charakteru pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez wskazaną dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ten wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 10 czerwca 2021 r., od C#776/19 do C#782/19)”. Trybunał uznał zatem, iż „wymóg przejrzystości warunków umownych należy zatem rozumieć jako oznaczający obowiązek, aby dany warunek umowny nie tylko był zrozumiały dla konsumenta pod względem formalnym i gramatycznym, ale również umożliwiał właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu przeciętnemu konsumentowi zrozumienie konkretnego działania metody obliczania tej stopy procentowej i oszacowanie tym samym w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria - potencjalnie istotnych - konsekwencji ekonomicznych takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych”. Trybunał stwierdził, że „wymóg zredagowania w sposób jasny i zrozumiały zakłada, że w wypadku umów kredytu na instytucjach bankowych ciąży obowiązek dostarczania kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomej i rozważnej decyzji. W szczególności wymóg ów oznacza, że warunek, zgodnie z którym kredyt powinien zostać spłacony w tej samej walucie obcej co waluta, w której został zaciągnięty, ma być zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, ale także w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i racjonalny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, do której kredyt był indeksowany, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (postanowienie z dnia 22 lutego 2018 r., C#119/17)”. W świetle tego w ocenie Trybunału „poinformowanie - przed zawarciem umowy - o warunkach umownych i skutkach zawarcia tej umowy ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta. To w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami umownymi sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę”.

W sprawie, w jakiej zadane zostały pytania prejudycjalne, na które udzielił odpowiedzi Trybunał w wyroku z 18 listopada 2021 r. sygn. C-212/20, przedmiotem oceny było postanowienie umowne przewidujące, podobnie jak to jest w niniejszym postępowaniu, że cena kupna i sprzedaży waluty będzie ceną wskazaną w tabeli obowiązującej w banku, w praktyce zaś kurs wymiany był wynikiem średnich kursów walut publikowanych przez Narodowy Bank Polski z jednej strony i ogólnej sytuacji na rynku walut, pozycji banku w dziedzinie walut i prognoz zmian kursów z drugiej strony. Trybunał dostrzegł w tamtej sprawie, iż „ani klauzula indeksacyjna, ani regulamin nie precyzują wszystkich czynników uwzględnianych przez bank w celu ustalenia kursu wymiany stosowanego przy obliczaniu rat spłaty kredytu hipotecznego będącego przedmiotem postępowania głównego (...)”, orzekł przy tym „w odniesieniu do warunku umownego, na podstawie którego przedsiębiorca ustala kwotę należnych od konsumenta rat miesięcznych w zależności od stosowanego przez tego przedsiębiorcę kursu sprzedaży waluty obcej, że dla poszanowania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa kredytu przedstawia w sposób przejrzysty powód i szczególne cechy mechanizmu zamiany waluty obcej, a także stosunek pomiędzy tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach umowy, tak aby konsument był w stanie zrozumieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., C#26/13)”. Trybunał uznał zatem, że do sądu odsyłającego należy „dokonanie oceny, w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, w tym reklamy i informacji dostarczonych przez kredytodawcę w ramach negocjacji danej umowy kredytu, czy właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i racjonalny przeciętny konsument może nie tylko dowiedzieć się o istnieniu wahań kursów wymiany ogólnie obserwowanych na rynku walutowym, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie ma dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu.”.

Trybunał przy tym dostrzegł, że „prawdą jest, jak zauważa sąd odsyłający, że w przypadku umowy kredytu indeksowanego do bieżącej waluty obcej na okres 40 lat kredytodawca nie może przewidzieć zmiany obciążenia finansowego, jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie. W tym względzie należy zauważyć, że przestrzeganie przez przedsiębiorcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13, należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawarcia umowy z konsumentem (postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., C#13/19). Jednakże okoliczność, że kurs wymiany zmienia się w długim okresie, nie może uzasadniać braku wskazania w postanowieniach umowy oraz w ramach informacji dostarczonych przez przedsiębiorcę w trakcie negocjacji umowy kryteriów stosowanych przez bank w celu ustalenia kursu wymiany mającego zastosowanie do obliczania rat spłaty, co umożliwiłoby konsumentowi określenie w każdej chwili tego kursu wymiany. Stwierdzenie to jest wsparte okolicznością faktyczną, że skoro ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, to ustanowiony przez tę dyrektywę wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, i w konsekwencji zapewnienia przejrzystości, należy rozumieć jako wymóg, który musi pozwolić kredytobiorcy zrozumieć, do czego się zobowiązuje, zwłaszcza co do sposobu obliczenia rat spłaty kredytu, który zaciąga.”.

Przekładając powyższe rozważania prawne przywołane w ślad za orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na grunt okoliczności faktycznych niniejszej sprawy Sąd ją rozpoznający doszedł do przekonania, iż ukształtowanie w przedmiotowych umowach kredytu postanowień o treści jak 1 ust. 2, § 1 ust. 3, § 11 ust. 3, § 11 § 4, § 13 ust. 7 części ogólnej, nie towarzyszyła żadna aktywność banku, która umożliwiłaby powodowi, podobnie jak by to było w przypadku każdego innego przeciętnego konsumenta, zrozumieć dokładne mechanizm obliczania wysokości ich zadłużenia, dowiedzieć się, jakie realne znaczenie dla tej wysokości może mieć wzrost kursu franka szwajcarskiego, o ile kurs ten może wzrosnąć w okresie kredytowania. Pozwany nie wykazał, że bank ten przedstawił powodowi jakiejkolwiek prognozy możliwego wzrostu wysokości ich zobowiązania w przypadku, gdyby istotnie wzrósł ten kurs. Aby powodowie mogli, przed podpisaniem umowy kredytu z 29 września 2006 r. czy aneksu nr 2 do umowy z 23 kwietnia 2007 r., należycie ocenić, czy będą one dla nich korzystne czy też nie, bank powinien wyjaśnić im, że jest możliwe, iż w okresie kredytowania kurs ten wzrośnie drastycznie, co może spowodować, że nie tylko wzrośnie wysokość raty, ale i saldo ich zadłużenia, że może się tak wydarzyć, iż saldo to nie obniży się pomimo długoletniej spłaty rat kredytu. Dopiero wówczas bank spełniłby ciążący na nim obowiązek określenia omawianych tu postanowień umownych w sposób przewidziany w przywołanych wcześniej przepisach, czyli tak aby zredagować je prostym i zrozumiałym językiem.

Dowodu na spełnienie tego obowiązku informacyjnego nie stanowią zeznania przesłuchanych w sprawie świadków. Nie potrafili oni bowiem przytoczyć żadnych szczegółów dotyczących rozmów poprzedzających dokonanie z powodami spornych czynności prawnych. Zdaniem Sądu poprzestanie przez bank na odebraniu oświadczenia o tym, że kredytobiorcy zgadzają się, że poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych, nie spełnienia kryterium rzetelności, o jakim mowa powyżej. Sąd wziął pod uwagę, jaka była treść tych oświadczeń wyrażona w dokumencie załączonym do pozwu (k. 258) i na tej podstawie uznał, że cechowała je w znacznym stopniu ogólnikowość. Brak w nim jakichkolwiek konkretnych potwierdzających to, o czym bank powiadomił kredytobiorców. W konsekwencji tego Sąd winien był przyjąć, że ani we wniosku kredytowym, ani umowach kredytu, ani ustnym informacjom udzielanym powodowi przez pracowników banku, nie przekazano rzetelnych informacji o ryzyku kursowym, jego skali, wpływie tego ryzyka na zakres zobowiązania powodów w całym okresie kredytowania. Wszystkie informacje przedstawione przez pozwanego utwierdzały tylko powodów w przekonaniu, że postępują słusznie zaciągając zobowiązanie. Ponadto, pozwany nie wykazał, aby powodowi prezentowano jakiejkolwiek symulacje obrazujące wpływ zmian kursu waluty na wysokość miesięcznych rat kapitałowo - odsetkowych czy salda kredytu. Z uwagi na brak należytej realizacji powyższego obowiązku informacyjnego powodowie byli w stanie dopiero w trakcie wykonywania umów kredytu jako denominowanych kursem CHF dowiedzieć się, że postanowienia umowne powiązujące wysokość ich zadłużenia z kursem franka rażąco naruszyły ich interesy, że wzrost kursu waluty, do której odniesiono się w umowie, nastąpił w

takim rozmiarze, o którym przedstawiciele banku nigdy ich nie uprzedzili. Bank powinien był natomiast zadbać o to, aby mogli to ocenić przed podpisaniem umowy.

Jak wskazano wcześniej, ciężar udowodnienia faktu, iż omawiane tu postanowienia zostały indywidualnie uzgodnione, w całości spoczywał w niniejszej sprawie na pozwanym. Ten nie wykazał powyższej okoliczności. Oczywistym się jawi, że postanowienia uznane przez Sąd za abuzywne zostały przejęte ze wzorca umownego stosowanego przez bank w związku z zawieraniem tego samego rodzaju umów kredytu. W zgromadzonym materiale brak jakichkolwiek dowodów, które przekonywałyby, że ich zamieszczenie w umowach podpisanych przez powodów było wynikiem jakichkolwiek negocjacji. Jeżeli nawet byłoby tak, iż w praktyce funkcjonowania pozwanego banku istniała możliwość, by tego typu postanowienia objąć negocjacjami stron, to nie wystarczyłoby, żeby pozwany w niniejszej sprawie, chcąc uniemożliwić ocenę abuzywności zapisów, które znalazły się w przedmiotowej umowie, udowodnił sam fakt takiej potencjalnej możliwości (twierdząc jedynie to, że powodowie z niej nie skorzystali). Winien bowiem udowodnić wprost, że do indywidualnego uzgodnienia tych postanowień z powodami faktycznie doszło, a wprowadzenie ich do umowy było wynikiem negocjacji. Nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu sam fakt, iż powodowie we wniosku o zawarcie umowy wskazali, iż chcą zawrzeć umowę kredytu denominowanego walutą obcą.

Stwierdziwszy, iż omawiane tu postanowienia umowne miały charakter abuzywny, a zatem, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., nie wiązały powodów, Sąd winien był kolejno ocenić, badając zasadność roszczeń powodów, jaki skutek prawny winno wywołać wyeliminowanie ich z przedmiotowej umowy.

Zasadniczy skutek uznania, że postanowienie umowy zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. nie wiąże konsumenta, określa przepis § 2 tego artykułu, który stanowi, że strony są wówczas związane umową w pozostałym zakresie. Regulacja ta koresponduje z przepisem zawartym w art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zgodnie z którym Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Interpretując przepis art. 385¹ § 2 k.c. w zestawieniu z art. 6 ust. 1 dyrektywy Sąd winien był dostrzec, iż decydujące znaczenie dla oceny roszczenia o ustalenie nieważności umowy z dnia 29 września 2006 r. winno się przypisać rozstrzygnięciu, czy po wyeliminowaniu z niej zapisów uznanych za abuzywne umowy w świetle innych regulacji prawnych mogłyby dalej obowiązywać jako ważne umowa kredytu. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie o sygn. C-260/18, dokonując wykładni art. 6 ust. 1 ww. dyrektywy uznał, iż należy go interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Trybunał wyraźnie zaakcentował, że na ocenę dopuszczalności utrzymania umowy w mocy po wyeliminowaniu z niej postanowień abuzywnych wpływ powinna mieć ocena ich związku z głównym przedmiotem umowy. Trybunał równocześnie stwierdził, że ww. przepis należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Wskazał również, że przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

W powyższym orzeczeniu koresponduje wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 29 kwietnia 2021 r. wydany w sprawie o sygn. C-19/20, w którym wskazano, iż wykładni ww. przepisu należy dokonywać w ten

sposób, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów. Trybunał uznał także, iż wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej należy dokonywać w ten sposób, że do sądu krajowego, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, należy poinformowanie konsumenta, w ramach krajowych norm proceduralnych i w następstwie kontrydiktoryjnej debaty, o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, niezależnie od tego, czy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika.

Zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę Trybunał przesądził w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie o sygn. C-260/18, iż wbrew woli konsumenta nie ma możliwości wypełniania luk powstałych w umowie wskutek wyeliminowania z niej postanowień takiego rodzaju, jak uznane tu za abuzywne. Podstaw do takiego zastąpienia zakwestionowanych uregulowań umownych nie dostarcza żaden przepis obowiązujący w Polsce. Wypełnienie luki wynikłej z ich eliminacji mogłoby zatem nastąpić wyłącznie wówczas, gdyby chciał tego konsument, będąc należycie poinformowany o wszelkich skutkach, jakie mogą się wiązać z ich abuzywnością. W realiach sprawy powodowie nie wyrazili takiej woli.

Oceny tej nie zmienia wzgląd na treść wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydanego dnia 2 września 2021 r. w sprawie o sygn. C-932/19. W wyroku tym Trybunał stwierdził, iż „art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie przepisom krajowym, które, w odniesieniu do umów kredytu zawartych z konsumentem, prowadzą do stwierdzenia nieważności warunku dotyczącego różnicy kursowej uznawanego za nieuczciwy i zobowiązują właściwy sąd krajowy do zastąpienia go przepisem prawa krajowego nakazującym stosowanie oficjalnego kursu wymiany, nie przewidując dla tego sądu możliwości uwzględnienia żądania zainteresowanego konsumenta, zmierzającego do unieważnienia umowy kredytu w całości, nawet jeśli ten sąd uznałby, że utrzymanie w mocy tej umowy byłoby sprzeczne z interesami konsumenta, zwłaszcza w świetle ryzyka kursowego, które konsument nadal ponosiłby na podstawie innego warunku rzeczony umowy, pod warunkiem że ten sam sąd jest jednak w stanie dokonać odpowiednich ustaleń w ramach wykonywania przysługujących mu suwerennych uprawnień w zakresie oceny dowodów a wola wyrażona przez tego konsumenta nie może nad nimi przeważać, że zastosowanie środków przewidzianych przez te przepisy krajowe pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej tego konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku.”

Powyższe rozstrzygnięcie Trybunału dotyczyło oceny stanu prawnego obowiązującego na W. w związku z wejściem w życie ustawy nr XXXVIII z 2014 r. regulującej niektóre kwestie związane z orzeczeniem wydanym węgierski Sąd Najwyższy w celu ujednoczenia prawa dotyczącego umów kredytu zawieranych przez instytucje finansowe z konsumentami. W 3 ust. 2 tego aktu ustawodawca węgierski przewidział, iż warunek dotknięty nieważnością (w okolicznościach zbliżonych do tych, które Sąd w niniejszej sprawie ocenił jako świadczące o abuzywności ww. postanowień umownych) jest zastępowany przez postanowienie przewidujące stosowanie zarówno w odniesieniu do uruchomienia środków, jak i do ich spłaty (w tym spłaty rat i wszystkich kosztów, opłat i prowizji określonych w walucie obcej) urzędowego kursu wymiany ustalonego przez narodowy bank W.. W polskim porządku prawnym nie został nigdy wydany podobny akt prawny.

Nie można zrównać w skutkach wprowadzenia do prawa obowiązującego na W. ww. ustawy z 2014 r. i zmiany treści art. 358 k.c. dokonanej ustawą z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz ustawy - prawo dewizowe (Dz.U. Nr 228, poz. 1506), gdzie przewidziano, iż wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej. Powyższy akt prawny wprowadził zmianę w polskim porządku prawnym zupełnie niezwiązaną z kwestią ważności umów kredytów denominowanych kursem waluty obcej. W dotychczasowym orzecznictwie zapadłym na tle interpretacji tego przepisu wyrażone zostało słusznie zapatrywanie, że zastosowanie art. 358 § 2 k.c. jest w takim przypadku wykluczone już z tych względów, że dotyczy zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Zastosowanie indeksacji do wypłacanego i spłacanego w złotych polskich kapitału kredytowego nie

oznacza, czego wymaga hipoteza art. 358 § 1 i § 2 k.c., że świadczenie wyrażono w walucie obcej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 lipca 2021 r., I ACa 211/20, przywołane tam postanowienie Sądu Najwyższego z 19 października 2018 r. IV CSK 200/18). Sąd nie mógł zastosować do wypełnienia luki powstałej w umowie w wyniku wyłączenia z niej postanowień uznanych za abuzywne regulacji przewidzianej w art. 358 § 2 k.c. również dlatego, że sprzeciwiałoby się to celowi tej regulacji i godziło w uregulowania dotyczące ochrony konsumentów, na które zwrócił uwagę Trybunał w przywołanych już wyżej wyrokach z 3 października 2019 r. sygn. C-260/18, z dnia 29 kwietnia 2021 r. sygn. C#19/20 czy ostatnio z dnia 18 listopada 2021 r. sygn. C-212/20. Nadto fakt takiego ukształtowania ww. postanowień umownych, który zakładał dowolność w ustaleniu przez pozwanego kursów kupna i sprzedaży waluty obcej stosowanych przy obliczaniu wysokości kredytu wypłaconego powodowi i poszczególnych rat spłaty, był tylko jedną z przyczyn uznania tych postanowień za niedozwolone. Drugą, bardziej istotną, było zdaniem Sądu nienależyte wykonanie przez pozwanego obowiązku informacyjnego o ryzyku kursowym, jaki powodowie przyjęli zawierając taką umowę. W świetle powyższej oceny zastosowanie art. 358 § 2 k.c. dla wypełnienia luki powstałej w wyniku wyeliminowania z umowy wszystkich ww. postanowień abuzywnych jawiło się tym bardziej jako nieuzasadnione.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, bacząc na wskazówki TSUE wyrażone w cytowanych wyżej orzeczeniach, jak również na przepisy prawa krajowego, doszedł do przekonania, iż na ocenę tego, czy przedmiotowe umów kredytu, które powodowie zwarli z pozwanym, mogłyby obowiązywać po wyeliminowaniu z niej tych postanowień uznanych za abuzywne, decydujące znaczenie powinien mieć wzgląd na treść art. 69 ustawy Prawo bankowe.

Jak już wcześniej wskazano, do konstytutywnych dla umowy kredytu zapisów należy określić kwotę i waluty kredytu oraz zasad spłaty kredytu. Po wyłączeniu z umowy zawartej przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 29 września 2006 r. postanowień uznanych za abuzywne, odnoszących się do obliczenia wysokości kwoty kredytu, która według umowy miała być ustalana w odniesieniu do wysokości kursu franka szwajcarskiego, nie jest możliwe określenie ani kwoty kredytu ani zasad jego spłaty.

W świetle wypowiedzi Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażonej w cytowanym wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie o sygn. C-260/18, akcent należy położyć na charakter umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego do waluty obcej, w tym to, że z uwagi na owo powiązanie wysokości kredytu z walutą obcą strony przewidziały w umowie oprocentowanie według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, a także w świetle tego ocenić zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

Analizując treść uregulowań umowy kredytu z 29 września 2006 r. należy dostrzec, iż przewidziano w niej oprocentowanie według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową franka szwajcarskiego (LIBROR 3M, vide § 2 ust. 1 i 2 części ogólnej umowy). Sama w sobie dopuszczalność zawarcia takiego rodzaju umowy kredytu, który jest udzielony w walucie krajowej, jednak wysokość zobowiązania kredytobiorcy jest w niej określona w oparciu o kurs waluty obcej, nie jest i nie była nigdy prawnie wyłączona. Prawna dopuszczalność tego rodzaju umowy w dotychczasowym orzecznictwie, czy to Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, czy Sądu Najwyższego, czy w przeważającej części opublikowanych orzeczeń sądów powszechnych, nie została nigdy zakwestionowana. Uznanie że wysokość zobowiązania powodów jako kredytobiorców po wyeliminowaniu z umowy zapisów uznanych za abuzywne miałyby odpowiadać wprost wysokości kredytu wypłaconego w umowie w złotych, a wysokość poszczególnych rat spłaty odpowiadałaby wprost wysokości świadczeń w złotych wpłaconych przez powodów na rachunek bankowy służący obsłudze kredytu, spowodowałoby właśnie taką modyfikację umowy, która byłaby równa zmianie charakteru głównego przedmiotu umowy, o jakiej wspominał TSUE w ww. wyroku wydanym dnia 3 października 2019 r. pod sygn. C-260/18. W zakresie dotyczącym zobowiązania powodów miała być bowiem ujęta kwota w walucie obcej stanowiąca odpowiednik kwoty w złotych wypłaconej na jej rzecz przez pozwanego bank. Tylko z uwagi na takie ukształtowanie mechanizmu obliczania wysokości kwoty kredytu przewidziano w umowie ww. sposób oprocentowania.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę stanął zatem ostatecznie na stanowisku, iż zapisy zawarte w postanowieniach umownych uznanych za abuzywne określały główne świadczenia stron. Mając na względzie dotychczasowe stanowisko dotyczące podobnych postanowień wyrażane w orzecznictwie, w którym odmiennie oceniano powyższe zagadnienie, Sąd przychylił się jednak do poglądu przedstawionego przez Sąd Najwyższy w wyroku wydanym dnia 11 grudnia 2019 r.

pod sygn. akt V CSK 382/18, wedle którego zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W powyższym orzeczeniu Sąd Najwyższy przedstawił swoje zapatrywanie prowadzące go do wniosku, że po wyeliminowaniu z umowy kredytu indeksowanego klauzul indeksacyjnych jest wątpliwe, by umowa mogła pozostać uznana za ważną. Nie może budzić wątpliwości, że taki pogląd dotyczy również kredytów denominowanych do waluty obcej.

Powyższe zapatrywanie zakładające, iż omawiane postanowienia określały główne świadczenia stron, tudzież główny przedmiot umowy, nie oznaczało, że nie mogły one zostać uznane za abuzywne z uwagi na regulację wyrażoną w art. 385¹ § 1 zdanie 2 k.c. czy w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. Przepisy tam zawarte dopuszczają możliwość wyłączenia ich z umowy, pomimo że określają główne świadczenia stron, czy główny przedmiot umowy, jeżeli nie zostały sformułowane w sposób „jednoznaczny” (art. 385¹ § 1 zdanie 2 k.c.), nie zostały wyrażone „prostym i zrozumiałym językiem” (art. 4 ust. 2 dyrektywy). W powyższej części uzasadnienia Sąd szczegółowo opisał przyjętą przez siebie argumentację, według której omawiane tu postanowienia nie spełniały cechy jednoznaczności, nie wyrażono ich prostym i zrozumiałym językiem. Ich treść nie pozwalała bowiem konsumentowi w momencie zawarcia umowy dowiedzieć się, w jaki sposób zapisy te będą realizowane, tj. jakie kryteria bank przyjmie określając wysokość kursów waluty wykorzystywanych do obliczenia wysokości kredytu podlegającego wypłacie i przypadającego do zwrotu, wreszcie o ile wartość kredytu może wzrosnąć wraz ze zmianą kursu waluty. Uznanie tych zapisów za określające główne świadczenia stron oznaczało natomiast, iż w razie ich braku pozostała część umowy nie mogłaby funkcjonować w obrocie prawnym, gdyż nie spełniłaby wymogów umowy kredytu przewidzianych w art. 69 ustawy Prawo bankowe (nie określałaby wysokości kredytu, jaki powodowie mieli spłacić, ani zasad tej spłaty). W związku z tym taka umowa byłaby ukształtowana w sposób sprzeciwiający się ustawie, naruszając tym samym przepis art. 353¹ k.c., co w konsekwencji zdaniem Sądu prowadziło do nieważności całej umowy w oparciu o art. 58 § 1 k.c.

Wszystkie te uwagi prowadzące do przekonania o nieważności umowy kredytu wprost odnosiły się do umowy, jaką powodowie zawarli z bankiem w dniu 29 września 2006 r., pierwotnie dominowanej kursem CHF. W przypadku drugiej z wymienionych w pozwie umów, tj. z 23 kwietnia 2007 r., zmiany powodujące, że znalazły do niej zastosowanie uznane za abuzywne zapisy § 1 ust. 2, § 2 ust. 1 i 2, § 11 ust. 3 i § 13 ust. 1 i 7 części ogólnej, zostały wprowadzone dopiero wskutek dokonania jej zmiany aneksem nr 2 z 13 stycznia 2009 r. Czynnością prawną, która zadecydowała o wystąpieniu w umowie kredytu z 23 kwietnia 2007 r. szeroko opisanych wyżej wad uzasadniających zastosowanie art. 385⁽¹⁾ k.c., nie była zatem sama umowa w jej uprzednim brzmieniu, lecz dopiero aneks nr 2 z 13 stycznia 2009 r. Oceniając skutki wyeliminowania z umowy kredytu postanowień uznanych za abuzywne Sąd winien był mieć na uwadze całość tego aneksu, a nie tylko zapis modyfikujący postanowienie § 1 ust. 1 umowy, który zmienił walutę kredytu. Kierując się tym, jak również całością wcześniej przedstawionej argumentacji, Sąd uznał, iż względem abuzowości ww. postanowień części ogólnej umowy z 23 kwietnia 2007 r., niejako uaktywnionych dopiero wskutek podpisania aneksu nr 2 z 13 stycznia 2009 r., powinien prowadzić do przekonania, iż cały aneks jest nieważny na podstawie art. 58 § 1 k.c. a nie tylko że jest bezskuteczny względem powodów zapis zmieniający § 1 ust. 1 umowy kredytu.

W ocenie Sądu uznanie, że po wyeliminowaniu z aneksu nr 2 z 13 stycznia 2009 r. wyłącznie tego ostatniego postanowienia (modyfikującego § 1 ust. 1 umowy kredytu z 23 kwietnia 2007 r.) umowa kredytu w brzmieniu ustalonym zgodnie z pozostałymi zapisami aneksu (w tym modyfikującymi wysokość oprocentowania kredytu i marży zawartymi w § 1 ust. 8 umowy) mogłaby dalej obowiązywać, jawiło się jako nieuzasadnione. Gdyby tak stwierdzić, pomiędzy nowoukształtowanymi regulacjami umownymi zachodziłaby niedająca się usunąć rozbieżność. Zauważyć bowiem trzeba, iż w umowie z 23 kwietnia 2007 r. już w pierwotnym jej brzmieniu określono zasady ustalania wysokości oprocentowania uzależniające ją o tego, w jakiej walucie został udzielony kredyt. W § 2 ust. 1 i 2 jej części ogólnej wskazano bowiem, że w przypadku kredytów udzielanych w PLN będzie ono obliczane jako suma stopy bazowej WIBOR 3M powiększonej o marżę banku, a w przypadku kredytów denominowanych w USD lub CHF stopy bazowej LIBOR 3M powiększonej o marżę banku. Powyższe postanowienie umowne w ocenie Sądu nie jest abuzywne. Nie ma możliwości, aby wyeliminować je z umowy kredytu. Po usunięciu na podstawie art. 385⁽¹⁾ k.c.

postanowienia aneksu nr 2 z 13 stycznia 2009r. modyfikującego § 1 ust. 1 umowy kredytu, uznać by należało, że jako kwota kredytu pozostaje niezmiennie wyrażona pierwotnie w umowie wartość 800.000 PLN. W konsekwencji tego automatycznym skutkiem takiej oceny, wynikającym z istnienia w pierwotnej treści umowy kredytu zapisów § 2 ust. 1 i 2 jej części ogólnej, winno być uznanie, że oprocentowanie kredytu powinno odpowiadać stopie bazowej WIBOR 3M powiększonej o marżę banku. Gdyby utrzymać w mocy pozostałe zmiany umowy wprowadzonej aneksem nr 2, w tym te określające wartość oprocentowania inną niż pierwotnie wyrażona w § 1 ust. 8 części szczególnej umowy (obniżoną wskutek zastosowania stawki LIBOR 3M) i marży, dochodziłoby do sprzeczności pomiędzy tymi zmianami i regulacjami § 2 ust. 1 i 2 jej części ogólnej. Z tych wszystkich względów Sąd doszedł do przekonania, że cały aneks nr 2 jest nieważny.

Rozstrzygając o skutkach wystąpienia w przedmiotowych dla niniejszej sprawy ww. postanowieniach uznanych za abuzywne Sąd ją rozpoznający miał na uwadze pogląd prawny wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. o sygn. III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy ocenił wynikającą z dotychczasowego dorobku orzeczniczego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ciążącą na sądzie krajowym powinność zaniechania stosowania klauzuli abuzywnej, bez upoważnienia do zmiany jej treści, chyba że konsument się temu sprzeciwi. Sąd Najwyższy wskazał, iż „jeżeli sąd krajowy stwierdzi w trakcie oceny dokonywanej z urzędu, że klauzula ma abuzywny charakter, ma - co do zasady - obowiązek poinformować o tym strony sporu i wezwać je do kontradyktoryjnego przedyskutowania tej okoliczności w sposób przewidziany w tym celu przez krajowe prawo procesowe, a przyznana konsumentowi możliwość wypowiedzenia się w tej kwestii odpowiada również obowiązkowi ciążącemu na sądzie krajowym uwzględnienia w odpowiednim przypadku woli wyrażonej przez konsumenta, jeżeli mając świadomość o niewiążącym charakterze danego nieuczciwego warunku, wskaże on jednak, iż sprzeciwia się temu, aby warunek ten został wyłączony, udzielając w ten sposób wyraźnej i wolnej zgody na dany warunek. Aby konsument mógł udzielić wolnej i świadomej zgody, sąd krajowy powinien zatem wskazać stronom - w ramach krajowych norm procesowych i w świetle zasady słuszności w postępowaniu cywilnym - w sposób obiektywny i wyczerpujący konsekwencje prawne, jakie może pociągnąć za sobą usunięcie nieuczciwego warunku, co jest szczególnie istotne wtedy, gdy jego niezastosowanie może prowadzić do unieważnienia całej umowy, narażając ewentualnie konsumenta na roszczenia restytucyjne, niezależnie od tego, czy strony są reprezentowane przez pełnomocnika zawodowego. Sąd Najwyższy ocenił, że gdy brak następczej zgody konsumenta na stosowanie klauzuli abuzywnej, nie może ona wyrzucić wobec niego żadnego skutku; nieskuteczność ta nie wpływa na pozostałą część umowy, jeżeli bez klauzuli abuzywnej umowa może obowiązywać. Okoliczność, że jest to niemożliwe - co należy oceniać w świetle prawa krajowego z zastosowaniem obiektywnego podejścia - nie jest jednak równoznaczna z upadkiem całej umowy.” Sąd Najwyższy dodał, iż zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w takiej sytuacji należy ocenić, czy ten upadek narażałby konsumenta na „szczególnie niekorzystne konsekwencje”, co trzeba rozważać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia „w chwili zaistnienia sporu”, a nie w chwili zawarcia umowy, przy uwzględnieniu rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta, z zastrzeżeniem, że „do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie”. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę w ślad za stanowiskiem Trybunału, iż - w odniesieniu do umów kredytu - że unieważnienie umowy „wywiera co do zasady takie same następstwa jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego, a nie kredytodawcę”. Dostrzegł, iż Trybunał Sprawiedliwości stwierdził ponadto w jednym z nowszych orzeczeń, dotyczącym konsekwencji abuzywności postanowień określających mechanizm ustalania zmiennej stopy procentowej w umowie kredytowej, że jeżeli umowa ta nie może dalej obowiązywać po usunięciu z niej danych klauzul abuzywnych i jej unieważnienie powodowałoby szczególnie szkodliwe konsekwencje dla konsumenta, a nie istnieją stosowne przepisy prawa krajowego, które mogłyby te klauzule zastąpić, i konsument nie wyraził woli utrzymania w mocy klauzul abuzywnych, sąd krajowy powinien - w celu przywrócenia rzeczywistej równowagi między wzajemnymi prawami i obowiązkami stron umowy - podjąć wszelkie niezbędne środki mające na celu ochronę konsumenta przed tymi szczególnie szkodliwymi konsekwencjami, z zastrzeżeniem, że uprawnienia sądu nie mogą wykroczać poza to, co jest ściśle konieczne do przywrócenia tej równowagi, a więc zapewnienia konsumentowi tej ochrony (por. wyrok z dnia 25 listopada 2020 r., C-269/19, pkt 41-44).

Trybunał Sprawiedliwości zastrzegł jednak, że konsument może zrzec się ochrony przed negatywnymi następstwami unieważnienia umowy w całości.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 7 maja 2021 r. o sygn. III CZP 6/21 Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę, iż Sąd ten przyjmował dotychczas jednolicie, że niezwiązanie konsumenta niedozwolonym postanowieniem, o którym mowa w art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c., oznacza, iż nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu, chyba że konsument następnie udzieli świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność. Stwierdził, iż Sąd Najwyższy nie rozstrzygał natomiast jednoznacznie - uznając to za zbędne - czy sankcję tę należy kwalifikować jako tzw. nieważność bezwzględną, czy jako inny rodzaj bezskuteczności ex lege i ab initio, zaznaczając jednak wyraźnie, że uznanie postanowienia przez sąd za abuzywne, także z urzędu, nie ma charakteru rozstrzygnięcia konstytucyjnego, lecz charakter deklaracyjny, tj. stwierdzający niedozwolony charakter ocenianego postanowienia ze skutkiem wynikającym z ustawy. Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że wyrażona w art. 385¹ § 2 k.c. reguła oznacza, iż w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych art. 58 § 3 k.c. nie ma zastosowania, a to, czy bez klauzuli uznanej za abuzywną strony zawarłyby umowę, nie ma w zasadzie znaczenia. Sąd uznał, iż stwierdzenie, że klauzula abuzywna nie wywołuje skutków od początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu na podstawie poczynionych w postępowaniu ustaleń faktycznych, odpowiada cechom sankcji tzw. nieważności bezwzględnej. Odwołaniu do tej sankcji stoi jednak na przeszkodzie przyjmowana w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej reguła, że konsument świadomy niedozwolonego charakteru postanowienia może sprzeciwić się odmowie jego zastosowania, udzielając wolnej zgody na to postanowienie, co może nastąpić zarówno przed sądem, po udzieleniu konsumentowi wyczerpującej informacji o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą usunięcie niedozwolonego postanowienia, jak i pozasądowo, przez świadomą i wolną zgodę na odnowienie zobowiązania albo zmianę umowy (niedozwolonego postanowienia). Sąd Najwyższy dodał, iż możliwość sanowania nieskutecznego postanowienia następczym, jednostronnym wyrażeniem zgody na związanie tym postanowieniem, będącej niejako substytutem pierwotnego braku rzeczywistej zgody na to postanowienie (indywidualnych negocjacji), łączy się z tzw. sankcją bezskuteczności zawieszanej. Polega ona na tym, że dotknięta nią umowa (tzw. czynność kulejąca albo niezupełna) nie wywołuje z mocy samego prawa, od początku, zamierzonych skutków - co sąd powinien uwzględnić z urzędu - a w szczególności nie stwarza obowiązku spełnienia uzgodnionych świadczeń. W odróżnieniu od umowy nieważnej może te skutki następczo wywołać z mocą wsteczną w razie złożenia sanującego oświadczenia woli - jednej ze stron albo osobie trzeciej - a w razie odmowy jego złożenia albo upływu czasu na jego złożenie staje się definitywnie bezskuteczna, czyli nieważna.

Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale uznał, iż konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i poza sądem, jednak w obu przypadkach jest to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. Należycie poinformowany konsument może też podjąć decyzję przeciwną, tj. odmówić zgody, co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia. Stwierdził, że w sytuacji, w której klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna) - wskutek odmowy potwierdzenia albo upływu rozsądnego czasu do jej potwierdzenia - o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy stosownie do przedstawionych reguł weszła w jej miejsce regulacja zastępcza, to zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, czemu konsument może wiążąco zaprzeczyć sprzeciwiając się utrzymaniu umowy - a w razie odpowiedzi pozytywnej - czy regulacja zastępcza istnieje. Względ na pewność prawa nakazuje przyjęcie, że kwestie te rozstrzygają się w tej samej chwili, w której konsument - należycie poinformowany o konsekwencjach abuzywności klauzuli - odmawia jej potwierdzenia albo upływa rozsądny czas do tego potwierdzenia. Właśnie według istniejącego wówczas stanu rzeczy sąd powinien ocenić, czy definitywna bezskuteczność (nieważność) całej umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, a jeżeli tak, czy w miejsce klauzuli abuzywnej wchodzi regulacja zastępcza wynikająca z ustawy albo - jeżeli jest to dopuszczalne - określona przez sąd. Dodał, iż zastosowanie takiej konstrukcji oznacza, że z dniem odmowy potwierdzenia klauzuli, bez której umowa kredytu nie może wiązać, albo z dniem bezskutecznego upływu czasu do jej potwierdzenia ustaje stan zawieszenia, a umowa staje się definitywnie bezskuteczna (nieważna).

albo - jeżeli spełnione są przesłanki dopuszczalności jej utrzymania przez zastosowanie regulacji zastępczej - staje się skuteczna z mocą wsteczną w kształcie obejmującym regulację zastępczą.

Mając na uwadze stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w powyższej uchwale Sąd rozpoznający niniejszą sprawę upewnił się przed wydaniem wyroku, jakie jest stanowisko osobiście wyrażane przez powodów, czy odmawiają oni zgody na stosowanie abuzywnych postanowień zamieszczonych w umowie kredytu z dnia 29 września 2006 r. oraz w umowie kredytu z 23 kwietnia 2007 r. w brzmieniu zmienionym aneksem nr 2 z 13 stycznia 2009 r., mając świadomość co do tego, jakie mogą wynikać skutki z uznania nieważności tych umów spowodowanych wyeliminowaniem tych postanowień. Uczynił to, zadając im dotyczące tego pytania w trakcie przesłuchania na rozprawie w dniu 22 grudnia 2011 r. W świetle powyższego Sąd uznał, iż w chwili zamknięcia rozprawy cała umowa z dnia 29 września 2006 r. i cały aneks nr 2 z 13 stycznia 2009 r. winny zostać uznane za definitywnie nieważne, przy czym, pomimo że powstanie stanu ich nieważności zależało ostatecznie od stanowiska powodów jako konsumentów, to ich nieważność istniała ad initio, od chwili zawarcia umowy i podpisania aneksu, gdyż niezwiązanie powodów niedozwolonymi postanowieniami, o których mowa w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., skutkujące nieważnością tych czynności prawnych, pozbawiało je ważności od samego początku i z mocy samego prawa.

Mając na uwadze ogół powyższych rozważań Sąd orzekł jak w punktach od I. do III. sentencji wyroku.

Podstawą prawną uwzględnionych w nich roszczeń powodów był art. 189 k.p.c. Zgodnie z nim powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Skoro zdaniem Sądu jest nieważna umowa kredytu zawarta pomiędzy powodami i poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 29 września 2006 r., nie istnieje umowny stosunek prawny wynikający z tej umowy, czego ustalenia powodowie dochodzili w punkcie 1. petitum pisma z 2 sierpnia 2021 r. Sąd doszedł do przekonania, iż powodowie posiadają interes prawny w uzyskaniu wyroku ustalającego nieistnienie tego stosunku. W dotychczasowym orzecznictwie i doktrynie wyrażono pogląd (cyt. za komentarzem do art. 189 k.p.c., K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Wyd. 10, Warszawa 2019), iż interes prawny zachodzi wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, przy czym niepewność ta powinna być obiektywną, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko według odczucia wnioskodawcy (wyrok SN z 01.12.1983 r., I PRN 189/83.). W powództwach o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa chodzi o rozstrzygnięcie ewentualnych wątpliwości w tym zakresie w stosunku do pozwanego, ze względu na określony stosunek prawny. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego stosunku prawnego lub prawa – w celu ochrony przed groźącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (wyrok SN z 24.3.1987 r., III CRN 57/87). Przedmiotowa umowa kredytu została zawarta w dniu 29 września 2006 r. na okres trzydziestu lat do dnia 5 września 2036 r. W chwili obecnej pozwany bank nadal może domagać się od powodów realizacji tej umowy. Powodowie mają zatem interes w uzyskaniu wyroku ustalającego nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z powyższej umowy z uwagi na jej nieważność, dzięki czemu otrzymają sądowe potwierdzenie tego, że nie ciąży na nich żadne zobowiązania wprost oparte na tej umowie.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę miał na uwadze pogląd, iż interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. z reguły nie zachodzi, gdy osoba zainteresowana może uzyskać ochronę swych praw w procesie o świadczenie (orzeczenie SN z 11.2.1971 r., II PR 260/70). Zdaniem Sądu fakt, iż powodowie mógłby z uwagi na nieważność umowy wystąpić z roszczeniem o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu powyższej nieważnej umowy kredytu nie oznacza, iż nie mają interesu w uzyskaniu wyroku ustalającego nieważność. Wyrok ustalający będzie oznaczał nie tylko to, że dotychczas uiszczone przez powodów świadczenia nie należały się bankowi, lecz także, że nie będą się należały przyszłe, które mógłby dochodzić wprost w oparciu o samą treść tej umowy.

W świetle tego Sąd orzekł jak w punkcie I. sentencji wyroku.

Kierując się taką samą argumentacją Sąd uznał, iż powodowie posiadają interes prawny w uzyskaniu orzeczenia ustalającego, że jest nieważny aneks nr 2 podpisany w dniu 13 stycznia 2009 r. dotyczący umowy kredytu zawartej

pomiędzy nimi a poprzednikiem pozwanego w dniu 23 kwietnia 2007 r. Dzięki temu rozstrzygnięciu uzyskają oni sądowe potwierdzenie, że wszelkie zobowiązania stron wynikające z tej umowy, zarówno dotychczasowe jak i te które staną się wymagalne w przyszłości, powinny być rozliczane według postanowień niezmienionych ww. aneksem. Fakt, iż przysługuje im roszczenie o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych na podstawie tego aneksu na rzecz pozwanego i jego poprzednika w walucie obcej, nie wyklucza istnienia tego interesu, bowiem rozstrzygnięcie zasądzające zwrot tych świadczeń nie zapewni powodom wystarczającej ochrony, jaką daje wyrok ustalający nieważność aneksu.

Skoro Sąd uznał, że cały aneks nr 2 podpisany w dniu 13 stycznia 2009 r. do umowy z 23 kwietnia 2007 r. jest nieważny, powodowie nie mają natomiast jego zdaniem żadnego interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia potwierdzającego bezskuteczność względem nich tego aneksu w zakresie § 1 ust. 1 umowy. Bezskuteczność taka niewątpliwie zachodzi w świetle art. 385¹ k.c., jednak jej skutek jest dalej idący, niż wyraża to roszczenie zgłoszone w punkcie 2. petitum pisma powodów z 2 sierpnia 2021 r. Nadto tak sformułowane rozstrzygnięcie ustalające wyłącznie tę bezskuteczność wzbudzałoby wątpliwość co do właściwego sensu stanowiska, jakie Sąd zajął w omawianym zakresie, temu natomiast daje w pełni wyraz roszczenie skonstruowane przez powodów jako ewentualne w stosunku do żądania z punktu 2., czyli przewidziane w punkcie 5. petitum pisma z 2 sierpnia 2021 r.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w punktach II. i III. sentencji wyroku.

Podstawą prawną roszczenia powodów uwzględnionego w punkcie IV. był art. 410 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z nim przepisy artykułów poprzedzających, czyli dotyczących żądania zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia zaczynających się od art. 405 k.c., stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W realiach sprawy nienależność świadczeń powodów, których zwrotu dochodzili od pozwanego, wynikała z tej ostatniej podstawy, bowiem czynności prawne zobowiązujące ich do świadczenia były nieważne i nie stały się ważne po spełnieniu świadczenia.

Skoro Sąd doszedł do przekonania, iż umowa kredytu z dnia 29 września 2006 r. jest nieważna, powodowie nie mieli obowiązku spełniać na jej podstawie żadnych świadczeń pieniężnych, a te, które spełnili, były nienależne w rozumieniu art. 410 k.c. W realiach niniejszej sprawy powodowie spośród tych świadczeń zażądali zwrotu wyłącznie tego, co w wykonaniu ww. umowy zapłacili we frankach szwajcarskich w okresie do dnia 2 maja 2019 r. W tym zakresie ich roszczenie było zatem co do istoty w pełni uzasadnione.

Nieważność aneksu nr 2 podpisanego w dniu 13 stycznia 2009 r. do umowy kredytu z dnia 23 kwietnia 2007 r. w ocenie Sądu czyniła nienależnymi - w rozumieniu art. 410 k.c. - te wszystkie świadczenia pieniężne, które powodowie spełnili w wykonaniu ww. umowy w walucie obcej. Umowa kredytu zawarta przez nich z poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 23 kwietnia 2007 r. nakładała na nich zobowiązanie do świadczenia w złotych. W dniu podpisania umowy obowiązywał przepis art. 358 § 1 k.c., który przewidywał, iż z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Dopiero w dniu 24 stycznia 2009 r. artykuł ten uległ nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz ustawy - prawo dewizowe, w wyniku czego ustawodawca w § 1 przewidział, iż jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Ani ta ani żadna inna regulacja w prawie cywilnym nie stworzyła podstaw do tego, aby - odwrotnie niż jest to przewidziane obecnie w art. 358 § 1 k.c. - dłużnik mógł spełnić świadczenia w walucie obcej, jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie polskiej. W całym okresie od momentu podpisania umowy z 23 kwietnia 2007 r. kwestię sposobu wykonania zobowiązania powodów wyrażonego pierwotnie w złotych określał przepis art. 358¹ § 1 k.c. stanowiący, iż jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy

szczególne stanowią inaczej. Powodowie byli zatem zobowiązani, w celu spłaty swojego zobowiązania wynikającego z umowy kredytu, jaką zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego, dokonywać wyłącznie spłat w złotych.

Zdaniem Sądu, aby móc uznać, iż spłaty powodów dokonane w walucie obcej mogłyby zostać uznane za należne świadczenie na poczet wykonania powyższego zobowiązania, pierwotnie wyrażonego w walucie polskiej, podstawa do takiego określenia sposobu spełniania świadczenia musiałaby zatem zostać wprost uregulowana umownie pomiędzy stronami powyższego stosunku zobowiązaniowego. Przy braku takiego dodatkowego porozumienia żadne przepisy nie pozwalają uznać tych świadczeń jako należnie spełnionych w wykonaniu umowy z 23 kwietnia 2007 r. W realiach niniejszej sprawy jedynym takim porozumieniem był aneks nr 2 z 13 stycznia 2009 r. Skoro okazał się nieważny, wszelkie świadczenia spełnione przez powodów na poczet wykonania umowy kredytu z 23 kwietnia 2007 r. we frankach szwajcarskich winny być uznane za nienależne w rozumieniu art. 410 k.c. Powodowie dochodzili zwrotu tych świadczeń uiszczonych na rzecz pozwanego i jego poprzednika w okresie do dnia 2 maja 2019 r., co też Sąd winien był uwzględnić rozstrzygając o ich wysokości.

Uwzględniając powyższe roszczenie powodów Sąd w punkcie IV. sentencji wyroku określił jego wysokość na podstawie zaświadczeń z 12 marca 2020 r. załączonych do odpowiedzi na pozew oraz wydruku zestawień operacji dla ROR nadesłanego przez pozwanego wraz z pismem z 21 stycznia 2022r., kierując się argumentami szczegółowo opisanymi we wstępnej części niniejszych rozważań. Przyjmując zatem, że zaświadczenia z marca 2020 r. przedstawiają rzeczywiste wysokości świadczeń spełnionych przez powodów, iż w okresie objętym powództwem powodowie uścili na rzecz pozwanego w wykonaniu umowy kredytu z dnia 29 września 2006 r. świadczenia pieniężne łącznie w wysokości 15.051,56 CHF, a z tytułu umowy z dnia 23 kwietnia 2007 r. zmienionej aneksem nr 2 w wysokości 42.930,05 CHF. W sumie zatem powodowie wpłacili na rzecz pozwanego i jego poprzednika z tytułu obu umów świadczenia we frankach szwajcarskich wynoszące 57.981,61 CHF.

Orzekając o obowiązku zwrotu tej sumy przez pozwanego na rzecz powodów Sąd wziął pod uwagę, iż wyrokiem z dnia 13 stycznia 2021 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VIII RC 152/20 Sąd Rejonowy (...) w S. ustanowił rozdzielność majątkową pomiędzy nimi z dniem 11 stycznia 2020 r. w miejsce wspólności ustawowej wynikającej z zawarcia przez nich małżeństwa w dniu 15 sierpnia 2002 r. Aczkolwiek w okresie, w którym uiszczali świadczenia podlegające zwrotowi w niniejszym postępowaniu, powodowie pozostawali w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, to w chwili obecnej ustrój ten już ustał. Współwłasność łączna składników ich majątku z bezudziałowej zamieniła się we współwłasność w częściach. W świetle art. 43 § 1 k.r.o. Sąd winien był domniemywać, że oboje powodowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Skoro w chwili obecnej ich roszczenie, którego dochodzili w punkcie 3. petitum pisma z 2 sierpnia 2021 r., nie uprawnia do otrzymania świadczenia objętego wspólnością majątkową, a jako pieniężne jest niewątpliwie podzielne, to stosownie do art. 379 k.c. winno się dzielić na tyle niezależnych od siebie równych części, ilu jest wierzycieli. Z tego względu Sąd uznał za zasadne zasądzić na rzecz powodów w punkcie IV. sentencji wyroku kwoty po 28.990,80 CHF stanowiące połowy sumy 57.981,61 CHF. Powództwo główne o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów pozostałej części sumy 67.020,49 CHF Sąd oddalił w punkcie V. sentencji wyroku uznając, że brak jest wiarygodnych dowodów przekonujących o tym, że powodowi spełnili na rzecz pozwanego i jego poprzednika w okresie objętym tym powództwem we frankach szwajcarskich więcej niż 57.981,61 CHF.

Sąd wziął pod uwagę, iż poza sporem pozostawało, że na rzecz powodów bank wypłacił w wykonaniu umowy z dnia 29 września 2006 r. kwotę 254.400 zł. Fakt, iż pozwany mógłby na tej samej podstawie prawnej co powodowie domagać się od nich zwrotu świadczenia w tej wysokości, pozostawał bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (jedynie Sąd winien był uświadomić o tym powodów w ramach pouczenia o skutkach nieważności umowy, co też uczynił). Sąd wziął pod uwagę pogląd prawny wyrażony w przywołanej już wyżej uchwale wydanej dnia 7 maja 2021 r. w sprawie o sygn. III CZP 6/21 mającej moc zasady prawnej, do którego w pełni się przychylił. W powyższej uchwale Sąd Najwyższy wypowiedział się, iż jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Taki sam pogląd Sąd Najwyższy wyraził również w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 lipca 2021 r. w sprawie o sygn. III CZP 41/20 (MoP 2021 nr 15, str. 775), gdzie stwierdził, że nawet w przypadku nieważności umowy kredytu walutowego, zobowiązania stron do zwrotu

otrzymanych nienależnie świadczeń są od siebie niezależne. W rezultacie dokonane już przez kredytobiorców spłaty rat nie stanowią zaliczki na poczet należności przysługujących bankom.

W ocenie Sądu pozwany w toku procesu nie zgłosił skutecznie żadnych zarzutów, które niweczyłyby prawo powodów do otrzymania od niego zwrotu ww. świadczeń nienależnych. Nie można przyjąć, że przeszkodą do tego mógłby być art. 409 k.c., zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Z uwagi na charakter świadczeń powodów (były to świadczenia pieniężne) nie można uznać, że bank zużył je lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Pozwany nie zdołał również wykazać okoliczności, które by nakazywały Sądowi zastosować w sprawie przepis art. 411 pkt 1 k.c., zgodnie z którym nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Po pierwsze brak dowodów przekonujących o tym, że powodowie wówczas, gdy świadczyli, wiedzieli, że nie byli do tego zobowiązani. Po drugie Sąd uznał, że świadczenie powodów było nienależne dlatego, że nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej, co wyłącza możliwość zastosowania ww. przepisu.

Oprócz należności głównych należnych powodom w wysokości po 28.990,80 CHF. przysługiwały im roszczenia uboczne o zapłatę odsetek za opóźnienie w ich uiszczeniu.

O odsetkach tych Sąd orzekł na podstawie przepisów zawartych w art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którymi, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Do powstania stanu wymagalności ww. roszczenia konieczne było - w świetle art. 455 k.c. - wezwanie pozwanego do jego spełnienia. Powodowie udowodnili, że przed dniem wniesienia pozwu skierowali do pozwanego wezwanie do zapłaty m.in. kwoty 67.208,92 CHF zł obejmującej te świadczenia, których dotyczy powództwo (reklamacja k. 194-106). W dniu 29 listopada 2019 r. odbyło się również przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa posiedzenie w przedmiocie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, na które nikt w imieniu pozwanego się nie stawił. Powodowie dochodzili odsetek od ww. należności głównych od dnia późniejszego, bowiem od 30 listopada 2019 r. (czyli następnego po dniu, w którym odbyło się posiedzenie w przedmiocie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej). Żądanie to było w pełni należne.

Za nieuzasadniony Sąd uznał podniesiony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzut przedawnienia ww. wierzytelności. W ocenie Sądu wierzytelność główna powodów, o zwrot świadczeń nienależnych, jakie spełnili na rzecz pozwanego we frankach szwajcarskich w związku z wykonaniem umów z dnia 29 września 2006 r. i 23 kwietnia 2007 r., nie może być uznana za roszczenie o świadczenie okresowe. Nie jest to również roszczenie wynikające ze stosunku rachunku bankowego, którego termin przedawnienia winno się określać na podstawie art. 731 k.c. Bez względu bowiem na to, skąd pochodziły wpłaty powodów poprzez które świadczyli na rzecz pozwanego i jego poprzednika, ich roszczenie o ich zwrot jako nienależnych wynika z zupełnie innej podstawy niż ze stosunku umownego, bowiem - jak już wyżej wskazano - z przepisów zawartych w art. 410 k.c. W konsekwencji tego termin ich przedawnienia należy określać na ogólnych zasadach przewidzianych w art. 118 k.c.

Stosownie do treści tej regulacji, w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104), co nastąpiło 9 lipca 2018 r., wynosił on 10 lat. Sąd miał na uwadze, iż w myśl art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej, jeżeli zgodnie z brzmieniem nadanym tą ustawą termin przedawnienia byłby krótszy niż według przepisów dotychczasowych, a tak by się stało w realiach sprawy, bowiem ustawa skróciła termin do 6 lat, to bieg terminu przedawnienia winien być liczony od wejścia w życie ww. ustawy, ewentualnie gdyby przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie

następowałyby z upływem tego wcześniejszego terminu. Treść powyższych regulacji świadczy, iż w niniejszym procesie Sąd winien przyjmować jako termin przedawnienia roszczenia głównego dochodzonego przez powoda, 10 lat.

Przepis art. 120 § 1 k.c. stanowi, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Tego rodzaju czynnością, był niewątpliwie pozew złożony w niniejszej sprawie z dnia 10 lutego 2020 r.

Biorąc z jednej strony pod uwagę to, co wynika z powyższych przepisów i faktów, Sąd w niniejszej sprawie, oceniając skuteczność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, przychylił się do poglądu wyrażonego w przywołanej już wyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie o sygn. III CZP 6/21. Wskazano tam, kierując się orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, że „bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c.”.

Powodowie niewątpliwie mogli uzyskać wiedzę o abuzywności ww. postanowień umownych, która skutkowałą nieważnością umowy kredytu z 29 września 2006 r. i aneksu nr 2 do umowy z dnia 23 kwietnia 2007 r. podpisanego w dniu 13 stycznia 2009 r., od profesjonalnego pełnomocnika, który ich reprezentował przy czynnościach podjętych w stosunku do pozwanego banku. Sąd miał na uwadze, iż pierwszą czynnością związaną z udziałem pełnomocnika zawodowego, którą mógł ustalić w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, był wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 19 czerwca 2019 r., którego odpis został załączony do pozwu. Najwcześniejsz od tej daty Sąd mógłby liczyć, stosownie do art. 120 k.c., bieg terminu przedawnienia wszystkich roszczeń, których powód dochodził w niniejszej sprawie.

Gdyby nawet w rzeczywistości tak było, że zdarzenie, od którego - w myśl poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie o sygn. III CZP 6/21 - należałoby liczyć początek biegu przedawnienia roszczenia powoda, miało miejsce wcześniej, to Sąd winien był uznać, że ciężar dowodu wystąpienia tego zdarzenia spoczywał na pozwanym, albowiem to on wywodził z niego korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c.). Brak dowodów pozwalających na to, by stwierdzić, że początek biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda powinno się liczyć od daty wcześniejszej niż przyjęta wyżej przez Sąd, działał więc na niekorzyść pozwanego.

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie VI. o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie art. 100 zdanie 2 k.p.c. Zgodnie z nim Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powództwo zostało w przeważającej części uwzględnione. Bacząc na przyczyny częściowego oddalenia ich roszczenia pieniężnego Sąd wziął pod uwagę, że wywodząc je powodowie opierali się na zaświadczeniach wydanych im przez pozwanego bank przed wszczęciem procesu. Gdyby nie zostały one skutecznie podważone w trakcie postępowania, Sąd wydałby rozstrzygnięcie zgodne z żądaniem powodów. Sąd uznał, iż pozwany powinien ponosić negatywne konsekwencje tego, że wydał powodom zaświadczenia stwierdzające nieprawdę, na podstawie których wywiedli oni powództwo, w postaci obowiązku pokrycia kosztów procesu poniesionych przez powodów niezależnie od tego, w jakiej części ostatecznie wygrali.

Wszystkie koszty poniesione przez powodów wynosiły w sumie 11.817 zł. Koszty te objęły kwoty: 1.000 zł - opłatę od pozwu, 17 zł - opłatę skarbową od pełnomocnictwa, 10.800 zł - wynagrodzenie pełnomocnika za reprezentowanie powoda obliczone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w

sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.), zgodnie z którym stawki minimalne wynoszą przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 200.000 zł do 2.000.000 zł wynoszą 10.800 zł. W związku z istnieniem rozdzielności majątkowej po stronie powodów sąd zasądził na rzecz każdego z nich po 5.908,50 zł. Sąd nie widział podstaw, aby przyznawać powodom zwrot kosztów zastępstwa procesowego w stawce przypadającej na każdego z nich z osobna. Łączyło ich niewątpliwie współuczestnictwo materialne. Sąd przychylił się do poglądu ukształtowanego w dotychczasowym orzecznictwie, iż w sprawach, gdzie współuczestnicy, o których mowa w art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c., są reprezentowani przez tego samego pełnomocnika, należy się im zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika (por. komentarz do art. 98 k.c., A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz. Art. 1-424¹², Warszawa 2020; wyrok SA w Warszawie z 30.03.2016 r., VI ACa 239/15; wyrok SA w Krakowie z 22.12.2015 r., I ACa 1292/15). Brak było również podstaw, aby Sąd miał zawrzeć w punkcie VI. sentencji wyroku orzeczenie zasądzające od przyznanych powodom kosztów procesu odsetki. Zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c., który ma zastosowanie w niniejszej sprawie, od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty. Sąd w niniejszej sprawie przychylił się do poglądu wyrażonego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2020 r., IV CSK 218/20, iż odsetki tego rodzaju - w przeciwieństwie do odsetek, o których mowa w art. 98 § 1² k.p.c., przysługują z mocy prawa, nie wymagają odrębnego zasądzenia przez sąd i może je naliczyć w razie potrzeby komornik.

SSO Szymon Pilitowski

Sygn. akt I C 214/20

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)

(...)